

26 bm. - posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 19 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 czerwca 1974 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 9.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowych projektach ustaw, opracowanych przy udziale Centralnej Rady Związków Zawodowych: (kodeks pracy i przepisy wprowadzające kodeks pracy);

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budżetu państwa oraz o wniosku Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia 1973 r. do 31 grudnia 1973 r. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 20 czerwca 1974
Nr 145 (9425)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Robocze obrady XXVIII Sesji RWPG

Wzrost produkcji i poziomu życia w państwach socjalistycznych

Sroda była drugim dniem obrad XXVIII Sesji RWPG. Obrady miały charakter wyłącznie roboczy. Na posiedzeniu plenarnym — któremu przewodniczył szef delegacji bułgarskiej, premier Stanko Todorow, przedstawiono dwa zasadnicze referaty sprawozdawcze: o działalności RWPG w okresie między poprzednią a obecną sesją oraz o wstępnych wynikach opracowania — w trakcie koordynacji planów gospodarczych krajów RWPG — problemów wielostronnej i dwustronnej współpracy gospodarczej w latach 1976—80.

Przedstawiono również dotychczasowe wyniki wspólnego planowania rozwoju poszczególnych dziedzin przemysłu i produkcji różnego rodzaju wyrobów, jak też informację o stanie prac nad przygotowaniem wielostronnych planów

Skróty przemówień P. Jaroszewicza i A. Kosygina — zamieszczamy na str. 2.

nów integracyjnych w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

O przebiegu drugiego dnia obrad XXVIII Sesji RWPG korespondent Polskiej Agencji Prasowej pisze:

Charakteryzując ogólnie ostatni okres pracy RWPG należy

podkreślić — jak to wskazywano w czasie obrad — że zarówno kraje wspólnoty socjalistycznej, a także międzynarodowe organizacje oraz poszczególne organy Rady, koncentrowały uwagę przede wszystkim na realizacji zadań wy-

Dokończenie na str. 2

Przed „Dniami Morza”

Delegacja pracowników gospodarki morskiej u E. Gierka

Wczoraj, w związku ze zbliżającymi się „Dniami Morza”, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął 22-osobową grupę pracowników naszej gospodarki morskiej. W spotkaniu wzięli udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak oraz wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Kazimierz Olszewski.

Członkowie delegacji mówili na spotkaniu o przedsięwzięciach podejmowanych dla intensyfikacji pracy naszych portów, floty i stoczni, o środkach zmierzających do wzrostu wydajności, modernizacji oraz

pełnego wykorzystania istniejącego potencjału. Podkreślano m. in., że dalsza, szybka rozbudowa polskiego przemysłu okrętowego jest obecnie szczególnie celowa i konieczna ze względu na korzystną koniunkturę światową i szybko rosnące potrzeby własnej floty. Naszym założeniem jest budowanie statków specjalistycznych, na które zapotrzebowanie światowe jest szczególnie duże, a eksport niezmiernie opłacalny.

Przedstawiciele floty handlowej i rybackiej poinformowali o dobrych wynikach uzyskiwanych w przewozach i w połowach, podkreślając, że osiągnięcia te były możliwe dzięki wydajnej i ofiarnej pracy marynarzy i rybaków, dzięki ich cenionym na całym świecie kwalifikacjom.

Edward Gierek powiedział m. in., że gospodarka morską stanowi naszą chlubę, że będziemy ją nadal intensywnie rozwijać i modernizować. Na szczególne uznanie zasługują osiągnięcia polskiego przemysłu stoczniowego ze względu na poziom jego nowoczesności, ilość i jakość produkowanych statków.

Utrzymanie wysokiego tempa rozwoju naszej gospodarki morskiej zależy nie tylko od wysiłków, ofiarności i poświęceń załóg bezpośrednio w niej zatrudnionych, ale także od dobrej pracy wielu innych działów przemysłu i gospodarki współpracujących i współpracujących.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek przekazał na ręce delegacji serdeczne pozdrowienia i życzenia wszystkim pracownikom gospodarki morskiej i ich rodzinom z okazji dorocznych „Dni Morza”.

Zmarł marszałek G. Żukow

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów z głębokim żalem zawiadomiły, że we wtorek po ciężkiej i długotrwałej chorobie zmarł w wieku 78 lat wybitny dowódca radziecki, bohater wielkiej wojny narodowej, marszałek Georgij Żukow.

Marszałek Żukow będzie pochowany na Placu Czerwonym przy murze kremlińskim.

W nekrologu, podpisanym przez Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Nikołaja Podgornego oraz innych przywódców radzieckich i dowódców wojskowych stwierdza się, że naród radziecki i jego siły zbrojne poniosły ciężką stratę. Odszedł wybitny działacz wojskowy, bohater wielkiej wojny narodowej, który całe życie poświęcił ofiarnej służbie państwu, socjalistycznej ojczyźnie i sprawie umacniania jej obronności.

W związku ze zgonem marszałka Żukowa Komitet Centralny PZPR, Rada Państwa PRL i Rada Ministrów PRL wystosowały depesze kondolencyjne do Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR.

W imieniu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, depesze kondolencyjne na ręce ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego — Andrieja Greckiego, przesłał minister obrony narodowej PRL, generał armii — Wojciech Jaruzelski. (PAP)

Wizyta zastępcy sekretarza generalnego ONZ w Polsce

W Polsce przebywa zastępca sekretarza generalnego ONZ, dyrektor Generalnego Biura ONZ w Genewie Vittorio Winespeare Guicciardi.

Wczoraj gość został przyjęty w Belwederze przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego.

Przedmiotem spotkania były aktualne problemy bezpieczeństwa europejskiego oraz zagadnienia współpracy Polski

z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił wielkie znaczenie, jakie kraj nasz przywiązuje do działalności ONZ i jej roli w umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Dokończenie na str. 2

Haiti rozgromione 7:0 (5:0)

Awans do półfinału X MŚ największym sukcesem naszego piłkarstwa

19 czerwca 1974 roku przejdzie do historii polskiego sportu, jako największy sukces najpopularniejszej w naszym kraju dyscypliny — piłki nożnej. W tym dniu biało-czerwoni, po zwycięstwie w Haiti 7:0 (5:0) awansowali do ósemki najlepszych zespołów świata!

Stało się tak, nie tylko dzięki wygranej na Stadionie Olimpijskim w Monachium, tym



samym na którym przed niespełna dwoma laty, Polacy po 2:1 z Węgrami zdobyli złoty medal olimpijski, ale także dzięki remisowi 1:1 w meczu naszych najrozsławniejszych rywali w IV grupie eliminacyjnej Włoch i Argentyny. Który z tych zespołów pójdzie w nasze ślady dowiemy się dopiero w niedzielę, 23 bm. około godziny 17.50 po zakończeniu pojedynków: Polska — Włochy i Argentyna — Haiti. Któż wie, czy uważani, za faworytów X Piłkarskich Mistrzostw Świata, oprócz RFN i Brazylii, reprezentanci Italii

nie zostaną wyeliminowani z dalszych rozgrywek.

Do wczorajszego spotkania z Haiti nasza drużyna wystąpiła w składzie: Tomaszewski — Szymanowski, Gorgoń, Żmuda, Musiał (od 72 min. — Gut), — Maszczyk (od 66 min. — Cmi-kiewicz), Deyna, Kasperczak — Lato, Szarmach, Gadocha.

A oto zestawienie w jakim wybiegli na boisko przeciwnicy: Francillon, Bayonne, Nazaire, Vorbe, Auguste — Antoine, Roger St. Vil, Desir, Andre (od 38 min. — Barthelemy) — Sancen, Francois.

Polacy przystąpili do gry skoncentrowani, chcąc w tym

spotkaniu uzyskać jak najwięcej bramek. Mimo to pierwszy kwadrans nie przyniósł naszym zawodnikom prowadzenia, choć ich przewaga i inicjatywa były wyraźne. Festiwal strzelecki rozpoczął w 16 minucie Grzegorz Lato, wykorzystując błąd Nazaira. Już w minutę później po rzucie rożnym Deyna główką podwyższyła wynik na 2:0. Od tej chwili wiadomo było, że Haitińscy nie mają żadnych szans na nawiązanie wyrównanej walki, a problemem były jedynie rozmiary ich porażki.

Kolejne bramki zdobywają Polacy w 30 minucie i 32 minucie spotkania, a ich strzelcami są: Szarmach (główną) oraz Gorgoń. Gol uzyskany przez naszego stopera był chyba najładniejszym w meczu na

Dokończenie na str. 4

„Operacja Żagiel 1974”

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Komitetu Honorowego „Operacja Żagiel — 1974”, któremu przewodniczył H. Jabłoński.

Ambasadorzy u A. Gromyki

Wczoraj radziecki minister spraw zagranicznych, A. Gromyko spotkał się z ambasadorami krajów socjalistycznych akredytowanymi w stolicy ZSRR. Przyjaźlińska rozmowa dotyczyła prac drugiego etapu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, sytuacji na Bliskim Wschodzie w świetle osiągniętych porozumień o rozdzieleniu wojsk, a także najistotniejszych inicjatyw KPZR i rządu radzieckiego w dziedzinie polityki zagranicznej, podejmowanych ostatnio zgodnie z programem pokoju uchwalonym przez XXIV Zjazd KPZR.

B. Ponomariow we Francji

Wczoraj na zaproszenie KC Francuskiej Partii Komunistycznej udała się do Paryża delegacja KPZR z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR, B. Ponomariowem na czele.

Współpraca parlamentarzystów

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wyraziło gotowość kontynuowania regularnych kontaktów z Kongresem USA i potwierdziło zaproszenie do odwiedzenia ZSRR przez delegację Kongresu USA.

Rozmowy Schmidt-Wilson

Kancelarz RFN, H. Schmidt i premier brytyjski, H. Wilson spotka-

PAP RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM

li się wczoraj w Bonn, po raz pierwszy jako szefowie rządów, w celu przeprowadzenia rozmów politycznych. Mają oni omówić udział W. Brytanii w EWG oraz poruszone zostaną kwestie związane z genewską Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

D'Estaing-Kissinger

W Pałacu Elizejskim poinformowano, że na początku lipca prezydent Francji V. Giscard d'Estaing przyjmie sekretarza stanu USA, H. Kissingera — zgodnie z jego życzeniem.

Domy na moście



Wśród wielu zabytków średniowiecznej architektury Erfurtu, jednym z ciekawszych jest Most Sklepiarzy z XIV wieku. Na sześciopiętrowym moście zbudowane są jedno i dwupiętrowe domy ze sklepami na parterze, tworzące małą wąską uliczkę. Jest to jedyny na północ od Alp przykład „domów na moście”, spotykanych we Florencji i w Wenecji.

Na zdjęciu: odrestaurowane, średniowieczne domy na erfurckim Moście Sklepiarzy.

Fot. — CAF

Publicyści rolni w Wielkopolsce

Spotkanie z władzami województwa

Przybyli do Wielkopolski z całego kraju członkowie Klubu Publicystów Rolnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zostali przyjęci wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przez gospodarzy województwa.

Przedstawiając osiągnięcia gospodarce Wielkopolski w 30-lecie Polskiej Ludowej, wojewoda poznański Tadeusz Grabski podkreślił przemiany społeczne i ekonomiczne, które dokonały się na wsi wielkopolskiej. W porównaniu z okresem przedwojennym wzrosła np. wydajność zbóż z 13 q do około 30 q w roku 1973, ob-

sada była z 29 sztuk do 61 sztuk na 100 ha użytków rolnych, trzody chlewnej z 38 sztuk do 146,8 sztuk w 1973 r. Województwo poznańskie daje duży wkład w rozwiązywanie problemów żywnościowych kraju, zapewniając mu 15 proc. zbóż i 13 proc. żywca.

Plany intensyfikacji rolnictwa przedstawił wicewojewoda Bolesław Stachowiak. Na koniec bieżącej 5-latki rolnictwo poznańskie dostarczy 500 000 ton żywca i 870 mln litrów mleka, przekraczając wysoko zadania planowe.

W trakcie dyskusji na pytania dziennikarzy odpowiadał m. in. sekretarz KW PZPR Jerzy Wojtecki. Scharakteryzował on przemiany społeczne na wsi wielkopolskiej, a także sposoby unowocześniania produkcji rolniej wdrażaniem osiągnięć nauki (nowe odmiany roślin, doświadczenia uprawowe i nawozowe).

W czasie pobytu w Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych publicyści rolni zapoznali się z najnowszymi osiągnięciami w zakresie konstrukcji i produkcji maszyn dla rolnictwa. W RSP Paczkowo w powiecie poznańskim mieli okazję zobaczyć nowoczesnie prowadzone, wyspecjalizowane w produkcji drobiarskiej gospodarstwo zespołowe.

Dzisiaj przewidziane są odwiedziny w Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej w powiecie średzkim, w zespole rolników indywidualnych w Brzezinie oraz w Kombinacie PGR Pudliszki w powiecie gostyńskim. (emp)

Trwa kryzys rządu Włoch

Wczoraj do późnych godzin wieczornych nie były znane ostateczne wyniki trwających od dwóch dni obrad przywódców partii włoskiej koalicji rządzącej. Obrady miały na celu przezwyciężenie sprzeczności w łonie tej koalicji, które 10 bm. spowodowały zgłoszenie dymisji rządu premiera Rumora, odrzuconej następnie przez prezydenta republiki.

Zapowiedź rezygnacji

Przewodniczący Norweskiej Partii Pracy (DNA), premier T. Bratteli oświadczył oficjalnie, że zamierza ustąpić ze stanowiska przewodniczącego partii, co uczyni na najbliższym zjeździe DNA, który odbędzie się w lutym 1975 r. W wywiadzie dla centralnego organu DNA, dziennika „Arbeiderbladet” T. Bratteli uzasadnił swoją decyzję słowami: „Istnieją granice moich możliwości”.

„Sojuz - Apollo”

Jak podaje agencja TASS, program przygotowań do wspólnej wyprawy kosmonautów radzieckich i amerykańskich w ramach programu „Sojuz — Apollo” jest pomyślnie realizowany. W końcu tego tygodnia do Związku Radzieckiego przybędzie grupa kosmonautów amerykańskich.

Wzmaga się tempo rozwoju gospodarczego krajów RWPG

Skrót przemówienia P. Jaroszewicza

Premier powiedział na wstępie, że biorąc pod uwagę całość prac zmierzających do realizacji programu socjalistycznej integracji gospodarczej, można uznać je za zadowalające. Przypomniał, że zarówno rok ubiegły, jak i całe trzy lata obecnej pięcioletki, charakteryzowały się w naszych krajach wzmożonym tempem wzajemnych obrotów handlu zagranicznego. W ubiegłym roku zwiększyły się one o 11 procent w porównaniu z rokiem 1972. Roczne tempo wzrostu wzajemnych obrotów w ciągu ostatnich trzech lat wynosi średnio 9,6 procent i jest wyższe niż to przewidywały ustalenia pięcioletnich umów handlowych.

Przyspieszenie tempa rozwoju handlu zagranicznego to bezpośredni wynik dynamicznego wzrostu gospodarczego, jaki w ostatnich latach obserwujemy w krajach RWPG. Przejawia się tu również korzystny wpływ socjalistycznej integracji gospodarczej i towarzyszącego jej ożywienia wzajemnej współpracy między naszymi krajami. Premier stwierdził, że powodzenie i skuteczność koordynacji planów gospodarczych krajów RWPG będzie zależała od tego, jak głęboko uda się sięgnąć do problematyki produkcyjnej w celu zapewnienia szerszych po-

wiązań specjalizacyjnych i kooperacyjnych przemysłów przetwórczych naszych krajów.

Rozwojowi powiązań kooperacyjnych z krajami RWPG poświęca się w Polsce wiele uwagi. 23 wielostronne umowy o specjalizacji i kooperacji w produkcji, do jakich przystąpiliśmy do końca 1973 r. tworzą niezłą bazę dalszego rozwoju tej dziedziny współpracy z krajami RWPG. Ustalenia te mają istotne znaczenie dla obecnych i perspektywicznych kierunków rozwojowych polskiego przemysłu. Z poszczególnymi krajami RWPG zawarliśmy prawie 130 umów o specjalizacji i kooperacji w produkcji. Wartość naszej wymiany towarowej z tymi krajami, która wynika z umów specjalizacyjnych i kooperacyjnych zawartych do końca 1973 r. wzrosła prawie 3,5 razy w porównaniu ze stanem umów zawartych do końca 1972 r.

W niewystarczającym jeszcze stopniu sięgamy jednak po nowe rodzaje produkcji, które kraje RWPG nie dysponują, lub dysponują w stopniu nie gwarantującym zaspokojenia najpilniejszych potrzeb. Wciąż jeszcze nieliczne są porozumienia dotyczące produkcji w przemyśle elektronicznym, nowoczesnych produktów syntezy chemicznej —

zwłaszcza mas plastycznych i włókien syntetycznych. To samo dotyczy opanowania produkcji urządzeń i linii technologicznych dla przemysłu chemicznego, lekkiego i spożywczego. Chodzi o to, aby zgodnie z podstawowymi założeniami programu socjalistycznej integracji gospodarczej — właśnie w celu przyspieszenia postępu technicznego — w zasadniczy sposób zwiększyć wykorzystanie własnych źródeł i możliwości na drodze podziału pracy pomiędzy krajami RWPG, i na to należy położyć zasadniczy nacisk w dalszej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

Premier poruszył również inny, zasadniczy problem współpracy krajów RWPG — dotyczący wspólnych działań w celu pokrycia potrzeb surowcowych i materiałowych.

Skuteczność tej współpracy, rozwijającej się na podstawie planowego kształtowania wieloletnich powiązań gospodarczych — powiedział — nabiera nowego wyrazu na tle sytuacji na światowych rynkach surowcowych. Cechującą tę sytuację niepewność jutra jest obca naszym stosunkom gospodarczym. Rozwój gospodarczy naszych krajów zachował stabilność i przejawia stałe tendencje wzrostu. Jest to niewątpliwie zasługą planowego charakteru gospodarki socjalistycznej, a także łączącej nas współpracy gospodarczej opartej na zasadach internacjonalizmu.

Urzeczywistnienie całości przedsięwzięć integracyjnych we wszystkich dziedzinach, przysięgam w Polsce jako wiadzący dyktando w naszym programie socjalno-gospodarczego rozwoju kraju. Dlatego też nasz wkład we wspólną sprawę integracji jest dla nas równoznaczny z wkładem w rozwój własnego kraju. (PAP)

Skrót przemówienia A. Kosygina

Przyszła pięcioletka (1976—1980) powinna się stać pierwszym etapem urzeczywistnienia długofalowych planów na okres do 1990 r., zmierzających do realizacji doniosłych przemian społeczno-gospodarczych, zarówno w poszczególnych krajach RWPG jak w całej naszej wspólnocie — oświadczył przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, zabierając wczoraj głos na XXVIII Sesji RWPG.

Komitet Centralny naszej partii i rząd radziecki — powie dział premier — nadają pracy organów planowania i organów gospodarczych ZSRR taki kierunek, aby podczas sporządzania projektu dziesięcioletniego planu pięcioletniego możliwie najpełniej uwzględnione zostały zadania integracji gospodarczej krajów RWPG, wynikające ze wspólnie przyjętego przez nas kompleksowego programu oraz innych umów gospodarczych. Jesteśmy zdania, że należy dążyć do maksymalnego zwiększenia efektywności wykorzystywania pracy, inwestycji, surowców, paliw i materiałów w skali całej wspólnoty socjalistycznej.

W toku sporządzania planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1976—1980 będziemy poświęcać szczególną uwagę takim kierunkom intensyfikacji gospodarki, które mają znaczenie dla wszystkich krajów socjalistycznych — stwierdził A. Kosygin, zaznaczając, że wspólne osiągnięcia narodów krajów socjalistycznych są dowodem ogromnych potencjalnych możliwości świata socjalistycznego.

Osiągnięcia krajów RWPG w rozwijaniu współpracy gospodarczej stanowią rezultat uzgodnionej polityki partii komunistycznych, które nieustannie koncentrują uwagę na problemach współpracy gospodar-

czej, w porę ujawniają niedociągnięcia w jej rozwoju i podejmują odpowiednie kroki w celu rozwiązywania palących problemów.

Omawiając następnie sprawę realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej, premier Kosygin stwierdził, że podjęcie wspólnej budowy Ust-Ilimskiego Kombinatu Celulozowo-Papierniczego i Kijembajewskiego Kombinatu Azbestowego, zawarcie umów o wspólnej pracy przy produkcji niektórych rodzajów stopów żelaza — to doniosłe kroki w kierunku rozwiązania wspólnym wysiłkiem szeregu problemów ważnych dla gospodarki narodowej. Wszystko to świadczy, że już obecnie prowadzone są szeroko zakrojone prace nad znalezieniem najbardziej racjonalnych dróg zaspokojenia zapotrzebowania krajów RWPG na surowce.

Premier poruszył szereg istotnych problemów gospodarczych, m. in. sprawę dalszego rozwoju bazy energetycznej krajów RWPG, sprawę integracji w przemyśle maszynowym i kilka innych problemów, które powinny zostać uwzględnione w planach perspektywicznych i które nabierają szczególnego znaczenia w związku z prowadzonymi w poszczególnych krajach pracami nad sporządzaniem projektów nowych planów pięcioletnich na lata 1976—1980.

A. Kosygin odnotował szereg korzystnych zmian w sytuacji paliwowo-energetycznej krajów RWPG: zwiększenie udziału oszczędnych w użyciu rodzajów paliwa, wzrost produkcji energii elektrycznej i ciepłej, znaczny rozwój prac z zakresu energetyki atomowej.

Radziecki premier skonstatował, że w obecnych warunkach rola RWPG wzrasta, a jej działalność, sprzyjająca posuwaniu się naprzód bractwu krajów drogą integracji socjalistycznej, stanowi najlepszy dowód niewyczerpanych możliwości międzynarodowej współpracy opartej na zasadzie socjalistycznego internacjonalizmu. (PAP)

Wzrasta, a jej działalność, sprzyjająca posuwaniu się naprzód bractwu krajów drogą integracji socjalistycznej, stanowi najlepszy dowód niewyczerpanych możliwości międzynarodowej współpracy opartej na zasadzie socjalistycznego internacjonalizmu. (PAP)

Nagrody dla poznaniaków w konkursie DO-RO

Ponad półtora miliona pracowników z 1063 przedsiębiorstw produkcyjnych uczestniczyło w III Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty, zorganizowanym przez redakcję „Trybuny Ludu” i Telewizję Polską oraz Komitet Normalizacji i Miar, przy współudziale instytucji i resortów gospodarczych. Wartość produkcji prezentowanej przez uczestników konkursu osiągnęła 661 mln zł; były to głównie wyroby rynkowe przemysłu lekkiego, maszynowego, ciężkiego i spożywczego.

Celem konkursu było uzyskanie poprawy nowoczesności, jakości i efektywności produkcji w roku 1973, co opinia wali później sami użytkownicy wyrobów.

Konkurs DO-RO został ostatnio rozstrzygnięty. Przyszła na 120 nagród I i II stopnia oraz wyróżnienia o łącznej wartości 25 mln zł. Wśród laureatów 30 głównych nagród znalazły się też poznaniaki z kłady: Szwarczkie Fabryki Mebli oraz Fabryka Silników Okrętowych HCP. Gratulujemy. (zs)

Uchwalenie „Deklaracji Atlantyckiej” w Ottawie

Wczoraj zakończyła posiedzenie w Ottawie Rada Ministrów NATO. 15 krajów członkowskich uchwaliło „Deklarację Atlantycką”.

„Deklaracja”, uzgodnieniu której nadano olbrzymi rozgłos i dla której uroczystego przyjęcia Pakt Atlantycki organizuje specjalne spotkanie „na szczycie” w Brukseli (26 bm.), jest w istocie rzeczy dokumentem nie mającym mocy prawnej i nie zmieniającym absolutnie niczego w stosunkach między państwami NATO. W rzeczywistości składający się z 14 punktów dokument ogranicza się właściwie do podkreślenia „obronnych” zadań Paktu Atlantyckiego.

Najistotniejszy jest paragraf jedenasty, poświęcony „konsultacjom transatlantyckim” między USA i ich zachodnioeuropejskimi sojusznikami. (PAP)

Antyodprężeniowy dzień w Bundestagu

Wczoraj Bundestag uchwalił jednomyślnie, głosami koalicji i opozycji, ustawę, na mocy której powołuje się do życia w Berlinie Zachodnim — niebędącym, jak wiadomo, częścią składową RFN — kolejną instytucję federalną. Jest nią Federalny Urząd Ochrony Środowiska Naturalnego.

Antyodprężeniowy charakter decyzji Bundestagu jest uderzający tym bardziej, że uchwałę tę podjęto po wejściu w życie czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, w którym raz jeszcze podkreślono, iż RFN nie może sprawować rządów w tym mieście. Decyzja o zaistalowaniu Urzędu Ochrony Środowiska Naturalnego w Berlinie Zachodnim była kilkakrotnie odraczana, ponieważ w samej Republice Federalnej, między innymi w frakcji parlamentarnej SPD, zgłaszało poważne zastrzeżenia

przeciwko temu prowokacyjnemu zamiarowi.

Nowy urząd ma już ustalony na rok bieżący budżet w wysokości 21,8 mln marek, który w 1976 r. wzrośnie do ponad 32 mln marek. Świadczy to dodatkowo o poważnych zamiarach rozbudowania tej placówki właśnie w Berlinie Zachodnim, chociaż argumenty logiki i gospodarności przemawiają za zlokalizowaniem jej na terenie RFN.

W tym samym dniu opozycja rozpadła w Bundestagu debatę polityczną, wymierzającą przeciwko NRD, dyskredytującą proces normalizacji między NRD a RFN. Deputowani chadeccy występowali ponadto przeciwko dialogowi politycznemu Wschód — Zachód, z pesymizmem mówili o konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie i domagali się od rządu, by bardziej nieustępliwie występował wobec państw socjalistycznych. Ta ostatnia uwaga spotkała się z odprawą koalicji SPD/FDP. (PAP)

Ważą się losy R. Biggsa

Brazylijski Federalny Sąd Apelacyjny ustalił, że 27 bm. zostanie podjęta ostateczna decyzja o odwołaniu deportacji Ronald Biggsa, którego uznano za mordercę słynnego napadu na stulecia na wagon pocztowy w W. Brytanii. Minister sprawiedliwości Brazylii polecił 6 maja br. przeprowadzenie w terminie 30 dni deportacji tego przestępcy. Jednak wkrótce po tym w wyniku apelacji obrońcy Biggsa, sąd postanowił 16 maja zawiesić bieg sprawy do czasu wydania decyzji przez Federalny Sąd Apelacyjny.

Wydaje się, że Biggs zostanie z Brazylii wydany. Podstawą do tych przypuszczeń jest wypowiedź prokuratora generalnego Brazylii, który oświadczył, iż nie widzi żadnych prawnych przeszkód dla przeprowadzenia deportacji.

Tradycyjnie Federalny Sąd Apelacyjny, przed wydaniem decyzji zasięga opinii właśnie prokuratora generalnego. (PAP)

Wizyta w Polsce

Dokończenie ze str. 1

Vittorio W. Guicciardi wskazał na rolę i aktywność Polski w pracach ONZ. Złożył również podziękowanie za wkład Polski w kształtowanie pokoju na Bliskim Wschodzie, wyrażając się z uznaniem m. in. o pracy jednostki specjalnej WP stacjonującej w tej części świata.

Zastępcę sekretarza generalnego ONZ przyjął minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. Przedmiotem rozmowy były aktualne problemy międzynarodowe oraz współpraca Polski z ONZ i systemem organizacji wyspecjalizowanych ONZ.

Vittorio W. Guicciardi spotkał się również z wiceministrem Janem Bisztygą. Omawiano działalność i rolę organizacji międzynarodowych, zwłaszcza ONZ, jako czynnika umacniającego tendencję odprężeniową w świecie. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

nikających z założeń kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. W tym kontekście szczególne znaczenie przywiązywano do prac

Z Pleszewa na cały świat

„Spomasz” buduje fabrykę na Haiti

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Pleszewie znana jest w kraju z wysokiej jakości maszyn i urządzeń koniecznych przy obróbce termicznej wytwarzanego produktu. Pleszewske urządzenia trafiają niemal do wszystkich w kraju gorzelni, zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego, cukrowni, olejarni, a ostatnio także do zakładów piwowarsko-słodowniczych (warzelnie) i mięsnych. Zakład specjalizuje się w budowie zbiorników ciśnieniowych w klasie A (do 20 atmosfer) i klasie B (bez ogrzewania). Wysoki standard pleszewskiego wyrobu otwiera mu drogę na rynki światowe, dlatego z górą 40 procent rocznej produkcji trafia do zakładów rozrzuconych na całym świecie.

Ostatnio zakład podjął się dostaw dla kontrahentów zagranicznych, kompletnych linii bądź oddziałów technologicznych a nawet całych fabryk. Taki obiekt wysłał niedawno dla Haiti. Aktualnie grupa fachowców z pleszewskiego zakładu przebywa na wyspie, gdzie buduje fabrykę cukierków. Prace postępują zgodnie z założonym harmonogramem.

Robocze obrady

nad koordynacją narodowych planów gospodarczych na lata 1976—80, a w odniesieniu do ważniejszych gałęzi gospodarki — również i na następne lata.

Jednym z efektów tych przedsięwzięć było przygotowywanie porozumień dotyczących tak ważnej, zwłaszcza na obecnym etapie sprawy jak rozbudowa bazy paliwowo-surowcowej. W tej dziedzinie są już dalsze projekty, które rozważa się podczas obecnej sesji, i które prawdopodobnie zostaną zatwierdzone w ostatnim dniu obrad.

Poza tym podpisano ostatnio generalne porozumienie o wspólnej budowie i eksploatacji linii energetycznej o napięciu 750 kilowatów oraz o rozwijaniu na terytorium ZSRR produkcji koncentratów rud żelaza.

Ważnym kierunkiem prac planistycznych było, też określenie w trybie dwustronnym perspektywicznych kierunków współpracy poszczególnych krajów.

Powołano do życia kolejne międzynarodowe zjednoczenia gospodarcze RWPG — „Interatomenergo”, „Interreksilmasz”, „Interlektro” oraz przygotowano porozumienie w sprawie powołania zjednoczenia „Interchimwołokno”, którego celem będzie rozwiązywanie wspólnych zagadnień produkcji włókien syntetycznych.

Realizacja programu integracji wpłynęła na dalszy — i to bardzo znaczny — wzrost wzajemnych obrotów handlowych.

Przebieg obrad potwierdza, że rozwój gospodarki narodowej krajów RWPG cechuje wysokie tempo wzrostu produkcji społecznej, dalszego materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności, umocnienie ekonomiki całej wspólnoty socjalistycznej.

W drugim dniu obrad wypowiedzieli się przewodniczący delegacji — szefowie rządów krajów RWPG.

Zabrał również głos premier Piotr Jaroszewicz.

Obrady XXVIII Sesji RWPG będą kontynuowane dzisiaj.

MEDAL „25-LECIA RWPG”

Z okazji 25-lecia RWPG ustanowiony został specjalny medal, który nadawany będzie osobom szczególnie zasłużonym w rozwoju współpracy gospodarczej między krajami wspólnoty socjalistycznej.

Medale zostały wręczone po raz pierwszy 18 bm. w uroczystym dniu otwarcia XXVIII Sesji. Otrzymały je m. in. członkowie polskiej delegacji.

Z okazji 25-lecia RWPG wydana została również pamiątkowa odznaka. (PAP)

Aktywność wielkopolskiej młodzieży

Niedawno ZMS odznaczono Orderem Sztandaru Pracy I klasy. W odpowiedzi na to wyróżnienie wielkopolscy ZMS-owcy podjęli nowe zobowiązania. I tak członkowie ZMS „Pometu” w Poznaniu zobowiązali się przeprowadzić konserwację sprzętu wodnego w ośrodku w Budziszewku oraz wykonać nową instalację gazową w żłobku przyzakładowym. ZMS-owcy poznańscy Fabryki Maszyn Żniwnych będą pracowali w ośrodku wczasowym w Sierakowie (wartość czynu społecznego około 200 000 zł), a ZMS-owcy ze „Stomila” objęli patronat nad produkcją opon „gigant”. Młodzież ZMS z „Rofamy” w Rogoźnie będzie pracowała społecznie przy budowie domu młodzieży, a ZMS-owcy z Nowego Tomyśla w Parku Kultury i Wypoczynku. W Międzychodzie młodzież zbudowała w czynie społecznym 100 metrów nowej drogi o nawierzchni

ni bitumicznej. 100 członków ZMS z zakładów pracy w Kościanie będzie pracowało przy budowie obwodnicy E-83. ZMS-owcy ZNTK w Poznaniu naprawiają lokomotywę spaliniową.

Ruch młodzieżowych zobowiązań trwa. (bran)

W sprawie por. Calley'a

Sąd odrzucił prośbę obrońców

Federalny Sąd Apelacyjny odrzucił prośbę obrońców byłego porucznika armii amerykańskiej, Williama Calley'a o zwolnienie go za kaucją do czasu rozpatrzenia jego sprawy przez Sąd Najwyższy.

Obrońcy mają nadzieję, iż uda im się doprowadzić do uniewinnienia zbrodniarza, odpowiedzialnego za masakrę mieszkańców podjudniowietnamskiej wioski My Lai. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Miejscami możliwe przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 18 do 22 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział miękki: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopisów nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-2

Przywileje dla najlepszych

W marcu br. zapoczątkowaliśmy cykl wizyt u wszystkich dotychczasowych posiadaczy medalu Handlowego Znak Jakości, którym organizatorzy tego współzawodnictwa czyli Urząd Miasta Poznania, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości oraz „Głos Wielkopolski” — inicjator kampanii HZJ, przyznali to wyróżnienie w latach ubiegłych. O planach tych wizyt pisaliśmy w kilku artykułach. Nasze propozycje odebrania medali tym placówkom, w których jakość handlowania obniżyła się. Nasze sugestie, w tej sprawie przekazałyśmy komisji konkursowej oraz Wydziałowi Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Poznania. Na temat nowego etapu w kampanii Handlowego Znak Jakości rozmawiamy z dyrektorem tego Wydziału — EUGENIUSZEM ZAREMBĄ.

prostu opłaci się ubiegać o uzyskanie i utrzymanie medali. Naszą kampanię „Handlowy Znak Jakości” minister upowszechnił na cały kraj, uznając współzawodnictwo za jedną z podstawowych form mobilizacji załóg pracowniczych dla stałego podnoszenia poziomu obsługi klientów.

Teraz więc dbałość dyrekcji o utrzymanie posiadanych medali oraz zwiększenie grupy swoich placówek, wyróżnionych medalem, będzie kontrolowana przez załogę przedsiębiorstwa, gdyż sukcesy bądź bierność we współzawodnictwie o HZJ znajdują swoje odbicie w wysokościach nagród i funduszu premiowego.

Zgodnie ze specjalnym rozporządzeniem ministra, handlowcy wyróżnieni medalem

utrzymanie w nich estetycznego wyglądu itp.

— Oczywiście, sklepy wyróżnione medalem powinny być otoczone szczególną opieką. Tak zresztą stawia te sprawy również regulamin współzawodnictwa o medal HZJ. Sądę, że w tej dziedzinie można oczekiwać zmian na lepsze.

Niebawem dyrekcjom po

Dokończenie na str. 4



— Zaproponowaliśmy odebranie 6 medali placówkom handlowym. Kiedy i w jaki sposób komisja konkursowa podejmie ostateczną decyzję w tej sprawie?

— Rozstrzygniemy to na najbliższych posiedzeniach komisji konkursowej. Zgadza się z opinią redakcji, iż należy zakazać posługiwania się medalem wszystkim tym placówkom, w których pogorszyła się jakość handlowania. Takim sklepom trzeba będzie odebrać. Chodzi nam przede wszystkim o utrzymanie wysokiej rangi tego wyróżnienia. Jest też kilka sklepów, w których załoga się w znacznym stopniu zmieniła. Nie są to już ci sami ludzie, którym medal został przyznany. Z regulaminowego punktu widzenia takim sklepom medal nie przysługuje, mimo że nowi pracownicy często pracują nie gorzej.

Znając te placówki handlowe i widząc, że ich nowe załogi starają się o utrzymanie „medalowego” poziomu handlowania, będziemy załogom tych sklepów przyznawać medal powtórnie. W stosunku do ich macierzystych dyrekcji wyśpiemy zaś o przyznaniu pracownikom nagród przysługujących załogom z okazji uzyskania medali.

— Kampania o Handlowy Znak Jakości trwa już — od roku 1971. Można chyba powiedzieć, że obecnie wkraczamy w nowy jakościowy etap w tym współzawodnictwie...

— Uważamy, że należałoby współzawodnictwo to rozszerzyć o inne treści. Przygotowujemy wspólnie z pozostałymi organizatorami pewne porządki. Zmierzają one do tego, by oceniać różne inicjatywy. Bardzo wysoko na przykład należy ocenić te placówki handlowe i gastronomiczne, które medal HZJ otrzymały kilka lat temu, a dzisiaj nadal reprezentują wysoki poziom oraz — przy niezmienionej załodze — czynią dalsze postępy. Takim placówkom chcielibyśmy przyznawać medal powtórnie, niejako odświeżać go. Oczywiście, wiązałoby się to z przyznaniem całej załodze powtórnie nagrody pieniężnej w wysokości, którą dla medalistów przewiduje regulamin. Chcielibyśmy także medale przeznaczyć dla tych handlowców i gastronomików, którzy na przykład przez 5 lat potrafili utrzymać medal. Mówiąc o utrzymaniu medali, chcę powiedzieć, iż inicjatywa „Głosu” polegająca na dziennikarskiej penetracji wszystkich placówek, posiadających medal jest dla kampanii HZJ bardzo przydatna. Będziemy — wspólnie z pozostałymi organizatorami konkursu — częściej weryfikować prace tych placówek. Ważną sprawą jest tutaj przecież utrzymanie wysokiej rangi medali, będącego już dzisiaj jednym z najwyższych wyróżnień handlowych w skali kraju.

— Tymczasem jednak obserwujemy, że dyrekcje niektórych przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych zaniedbują „swoje” medalowe placówki. Każdą przecież dyrekcję stać na to, aby przynajmniej w sklepach wyróżnionych medalem — zawsze było dobre zaopatrzenie, by nie brakło niewielkich sum na



XXX-lecie Polski Ludowej

Reforma rolna

rantowała nienaruszalność własności prywatnej.

W 1925 roku postanowiono dokonywać parcelacji jedynie na zasadzie dobrowolności i przy pełnej odpłatności za nadane chłopom grunty. Oczywiście przy ówczesnej niskiej dochodowości wsi i poważnych zadłużeniach chłopów — takie rozwiązania skutecznie hamowały postępy reformy.

Nie zatem dziwnego, że do roku 1938 rozparcelowano w sumie tylko 2,7 mln ha ziemi. W okresie tych kilkunastu lat wzrosła jednakże wydatnie liczba ludności wiejskiej, a jej sytuacja materialna jeszcze bardziej się pogorszyła. Niedorozwój przemysłu i przestarzałe stosunki w rolnictwie powodowały więc chroniczne bezrobocie na wsi. W roku 1935 wynosiło ono około 4,5 mln ludzi.

Manifest PKWN z lipca 1944 r. oraz dekret z 6 września 1944 roku ustaliły, że konfiskacja ulegała jedynie dobra niemieckie i kolaborantów. Natomiast obszarnicy polscy wywłaszczani byli bez odszkodowania, ale otrzymali tzw. zaopatrzenie. Rozparcelowano po siadłości o powierzchni większej niż 50 ha, zaś w województwach poznańskim, pomorskim i śląskim oraz na Ziemiach Zachodnich — przekraczające 100 ha.

Kiedy ogłoszono Manifest Lipcowy i dekret o reformie rolnej na terenie Wielkopolski toczyły się jeszcze walki z okupantem. Do parcelacji majątków przystąpiono tutaj zatem dopiero pod koniec marca 1945 roku. Przedtem zdarzały się sporadyczne wypadki żywiołowego zajmowania gruntów przez robotników rolnych. W województwie poznańskim zbierały się dwa aspekty parcelacji: społeczny (dzielenie gospodarstw obszarniczych) oraz narodowościowy (przejmowanie wszystkich, niezależnie od wielkości gospodarstw niemieckich).

Parcelacja w Wielkopolsce przebiegała bardzo sprawnie i ze sporządzonego 15 lipca 1945 roku sprawozdania końcowego wynika, że powierzchnia przydzielonej ziemi wszystkim indywidualnym użytkownikom wynosiła 331 715 hektarów i ob

jęła 54 717 rodzin. Z ogólnej puli ziemi, na upełnorolnienie gospodarstw chłopskich przeznaczono 14,8 procent, robotnicy rolni otrzymali 79,5 procent ziemi zaś bezrolni — 4,9 procent.

Ważnym elementem psychologicznym w parcelacji ziemi było przestrzeganie zasad należytego pomiaru gruntów, ustalenia ich wartości, wręcz nie chłopom aktów nadania itp. Państwo pobierało od rolników niewielką opłatę — równą mniej więcej wartości ówczesnych zbiorów z ha, tj. 10—15 q zboża za hektar nadanej ziemi. Spłaty te rozkładano zresztą na 10—20 lat.

Z parcelacji wyłączono ziemię kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Z części majątków obszarniczych utworzono Państwowe Gospodarstwa Rolne, które w roku 1950 obejmowały 8,9 proc. całości arealu w kraju.

Reforma rolna w sposób zasadniczy poprawiła warunki bytowe ludności wiejskiej. Uwolniła wieś od zależności ekonomicznej dworu, od zmyślnych zadłużeń, zlikwidowała głód ziemi i półfeudalną nędzę fornalni, biedoty wiejskiej i bezrolnych wyrobników.

Likwidując ekonomiczne podstawy panowania obszarnictwa, reforma wywołała ostry opór ze strony sił reakcji. Walka ta skierowana była przeciwko lewicy polskiej, z PPR na czele. Jeżeli w latach 1944—1947 w wyniku działania reakcyjnego podziemia zginęło w kraju łącznie 13 000 członków partii — PPR i PPS, radykalnych ludowców, żołnierzy WP i KBW, funkcjonariuszy MO, władz bezpieczeństwa, ORMO i innych — to znaczna część tych ofiar wiązała się z walką klasową, towarzyszącą urzeczywistnieniu reformy rolnej.

Reforma rolna w efekcie nie tylko umocniła pozycję ekonomiczną chłopów polskiego. Podniosła ona również jego rangę polityczną w życiu państwa. Stała się podwaliną nowych stosunków ustrojowych, opartych na sojuszu robotniczo-chłopskim.

JAN SAPLEWICZ

Na ulicach Warszawy



Na ulicach Warszawy coraz więcej turystów, również z egzotycznych krajów.

Fot. — CAF

Po raz pierwszy zapoznałem się z Polską, jako krajem mocno związanym z morzem, w 1964 roku. Działo się to daleko od polskiego bałtyckiego wybrzeża.

Jest w Związku Radzieckim stosunkowo nieduże portowe miasto Igarka. Znajduje się ono w dolnym biegu jednej z największych rzek Syberii — Jenisieju. Dziennikarski los, który sprawdził mnie pod biegiem, był mi życliwym i podarował podróż z portu Igarka do drugiego radzieckiego miasta nad morzem — Murmańska — na drewnowcu „Abakan-les”, zbudowanym na zamówienie Związku Radzieckiego przez polskich stoczników.

Byłem pięć dni na statku. Najpierw płynął on w dół po Jenisieju, później po morzach północnej strefy Oceanu Lodowatego — na zachód. Na morzu Karskim trwałość burt próbowała sprawdzić nadciągająca z północy kara. Innym razem statek, naprężając wszystkie swe siły, wspinał się na tafle lodu. Statek i załoga dobrze zdawali egzamin z północy...

NA DZIŚ I NA PRZYSZŁOŚĆ

I oto po 10 latach znalazłem się na morskich wybrzeżach Polski, tam skąd zaczął swoją podróż po morzach mój stary znajomy „Abakan-les”. Tak — Polska Ludowa jest dziś rozwiniętym państwem morskim. Trudno czasem uwierzyć, że start zaczął się niespełna 30 lat temu, kiedy nad falami Bałtyku znów powiała białoczerwona flaga i kiedy żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego stojąc na brzegu morskim wygłosili słowa przysięgi — zaręczyn Polski z morzem: „Po ciężkich, krwawych walkach, przysięśliśmy do ciebie, morze...” W tym momencie zaczęło się realizować marzenie wielu pokoleń narodu o połączeniu wszystkich pradawnych polskich ziem nad Bałtykiem z ojczyzną.

Port Północny w Gdańsku zamyka pierwsze i otwiera drugie trzydziestolecie morskiego awansu Polski Ludowej. Kiedy trafiałem na jego teren, był to ogromny wyrzeźbiony.

Staliśmy na brzegu niedawno odebranej morzu przez człowieka ziemi i patrzyliśmy na zatokę. Stamtąd będą wpływały do portu statki o wyporności do 150 000 ton. Żaden polski port nie jest zdolny do przyjmowania podobnych morskich gigantów. Zresztą Port Północny jest unikalny w skali całego Bałtyku, ponieważ po wejściu do eksploatacji wszystkich basenów i nabrzeży portowych, co zaplanowane jest na lata 1990—2000, zdolność przeła

Oczami przyjaciół

Port na miarę Polski morskiej

dunkowa powinna osiągnąć 70 milionów ton na rok.

Przyszłym pokoleniom, na tle 50-lecia PRL, to osiągnięcie może wydać się normalnym. I to jest zrozumiałe. Port Północny ma bowiem służyć zarówno dniu dzisiejszemu, jak i przyszłości.

NA ŚWIATOWYM POZIOMIE

W lipcu br. oddane zostanie do użytku, jako pierwszy, podstawowy obiekt, nabrzeże do przeładunku węgla.

Wysunęło się już ono w morze na 750 metrów. Przy jego 250-metrowych pomostach mogą być ładowane jednocześnie dwa statki. I nie będą tu długo stały. Transporter ładuje węgiel do ładowni statków z szybkością 2 000 ton na godzinę lub 50 000 ton na dobę. Taką efektywność, stojącą na poziomie najwyższych światowych standardów, wyjaśnić można szeregiem czynów.

Przed wszystkim, jak powiedział mi dyrektor budującego się Portu Północnego, Aleksander Białecki, wysoką mechanizacją robót przeładunkowych. Podczas gdy w innych portach transporty z węglem muszą niekiedy stać w porcie po kilka dob, nowoczesne wyposażenie Portu Północnego pozwala rozładować dwa wagony po 60 000 ton w ciągu 2,5 minuty. W czasie zimy wagony z węglem, zanim do akcji przystąpi wywrotnica, będą rozmrażane w ciągu 4—6 minut.

Wdrążający do okrętowych ładowni węgiel ważony jest już na transporterskim specjalnym urządzeniu. Z transportu brane są także regularnie pró-

by węgla. W ten sposób odbiorca ma możliwość sprawdzenia jakości i ilości węgla.

Regularność przeładunku zapewniają także stale uzupełniane zapasy węgla w porcie, które mogą wynieść do 400 tysięcy ton.

DECYDUJĄ LUDZIE Z GŁOWĄ

Niejednokrotnie w Gdańsku spotykałem się ze zdaniem, że głównym czynnikiem, od którego w decydującym stopniu zależy pomyślna praca mechanizmów i portu jako całości, są ludzie. Roczny przeładunek węgla ma wynieść 6 milionów ton. Żeby wykonać taką pracę w dotychczasowych warunkach, trzeba by zatrudnić 2—3 tysiące ludzi. W nowym porcie rozwiązanie tego problemu możliwe jest przy 250 specjalistach.

Właśnie specjalistach w całym tego słowa znaczeniu. Docker Portu Północnego — to niedawny ładowacz, który niekiedy przy pomocy pleców i łopaty przerzucał tony ładunku. Kim więc winien być ten współczesny docker?

Spytalem o to kierownika działu przeładunku węgla, Józefa Linzę.

— Po pierwsze — odpowiedział Linza — u nas mogą pracować ludzie z co najmniej średnim wykształceniem. Przecież przeładunek nie odbywa się rękami, a głową. Jakże inaczej dasz sobie radę na przykład z informacją, którą opracowuje minikomputer? A po drugie uważamy, że lepszy pracownik — to jednak taki, który ma już doświadczenie w pracy w porcie. Ale musi on ciągle podnosić swoje techniczne wykształcenie. Właśnie harmonijne połączenie teorii z praktyką pozwoli dokerowi Portu Północnego dać sobie radę z tymi zadaniami, które trzeba będzie codziennie rozwiązywać.

Na razie mowa jest o węglu. Ale już po lewej stronie od nabrzeża imienia XXX-lecia PRL powstaje nabrzeże dużo dalej niż węglowe. 6 milionów ton ropy i produktów naftowych na rok — taka jest przewidywana wydajność bazy przeładunku płynnego paliwa.

POWINNIEN BYĆ NAJLEPSZY!

Kiedy byłem w gdańskim porcie, robotnicy, pokazując swoje królestwo, z dumą mówili: gdański port uważany jest za najstarszy, szczeciński — za największy, a gdyński za najlepszy. W czasie rozmowy z towarzyszącym mi dyrektorem naczelnym Zjednoczenia Portów Morskich, opowiedziałem mu o tym. Roześmiał się z całego serca:

— Rzeczywiście Gdynia, według wyników współzawodnictwa, które podsumowuje się co pół roku, otrzymała Sztandar Prezesa Rady Ministrów PRL i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Ale należy stwierdzić, że w roku 30-lecia naszego kraju wszystkie porty pracują wspaniale!

Po cichu jednak sądzę, że najlepszym będzie Port Północny. Powinien być najlepszy!

WSIEWOŁOD KALININ
„Sowietskaja Rossija”

Jest jednym z trzech tzw. technokratów, nie zajmujących się dotychczas działalnością polityczną, wchodzących w skład rządu Jacquesa Chiraca. Powierząc mu Ministerstwo Spraw Zagranicznych, prezydent Francji dał znać, że sprawy te należą do tych sfer życia publicznego, w których chce realizować własne koncepcje. Dał zresztą temu wyraz w przemówieniu do narodu francuskiego, w którym przedstawił motyw, jakim kierował się przy wyborze ministrów nowego rządu. Uzasadniając nominację Jeana Sauvagnarguesa prezydent Valéry Giscard d'Estaing powiedział: „Był on naszym ambasadorem w Bonn, a jak wiecie, przywiązuje bardzo dużą wagę do współpracy francusko-niemieckiej celem lansowania na nowo budowy Europy. Jest rzeczywiście bardzo ważną dla prezydenta Republiki, aby minister spraw zagranicznych był dobrze obeznany z techniką dyplomatyczną”.

Jean Sauvagnargues urodził się 2 kwietnia 1915 roku w rodzinie paryskiego nauczyciela. Ukończył renomowane uczelnie francuskie — Wyższą Szkołę Normalną (tu studiował germanistykę) i Wyższą Szkołę Nauk Politycznych. Przez pewien czas był profesorem języka niemieckiego w szkole średniej.

Do służby dyplomatycznej wstąpił przed 33 laty, obejmując w 1941 roku stanowisko attaché ambasady francuskiej w Bukareszcie. Opuścił je po dwóch latach, przyłączając się do francuskiego ruchu oporu. Brał udział w wyzwoleniu kraju, wyróżniony został Wojennym Krzyżem Zasługi.

Po wojnie (lata 1945 — 46) podjął pracę w kancelarii gabinetu ówczesnego premiera, generała Charlesa de Gaulle'a.

Już wtedy specjalizował się w sprawach niemieckich i europejskich. Był szefem oddziału politycznego francuskiego komisariatu do spraw niemieckich (lata 1946 — 49), a potem do roku 1954 — wiceprezidentem Departamentu Euro



JEAN SAUVAGNARGUES

W latach 1955 — 56 pracował w gabinecie premiera, po czym do roku 1960 był ambasadorem w Etiopii. Na dwa lata powrócił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, kierując kolejno departamentami bliskowschodnim i afrykańskim. Od roku 1962 znowu był

ambasadorem: najpierw przez osiem lat w Tunezji, a od roku 1970 w Republice Federalnej Niemiec.

Uważany jest za specjalistę, znawcę spraw niemieckich. Podkreśla się jego doświadczenie w prowadzeniu rokowań, czego dowiodł zwłaszcza podczas rokowań ambasadorów czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego w latach 1970 — 71. Osiągnięte wówczas porozumienie było jednym z ważnych etapów na drodze do odprężenia międzynarodowego.

Właśnie w toku tych rokowań obecny minister spraw zagranicznych Francji objął się jako dyplomata, potrafiący zmusić i cierpliwie zabiegać o każdą formułę negocjowanego układu. Po stopniowym zgodzie z regułami dyplomacji tradycyjnej: jest nieustępliwy, ale nigdy nie zapomina powitać swoich rozmówców, choćby najmniej skłonnych do ustępstw, słowami: „Dzień dobry, drodzy przyjaciele”.

Są to wszystko istotne powody, dla których prezydent powierzył kierownictwo francuskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych temu doświadczonemu, 59-letniemu bezpartyjnemu dyplomacie. W nim widzi właśnie człowieka, który konsekwentnie będzie wprowadzał w życie przyjętą przez prezydenta linię polityki zagranicznej. Ta zaś w podstawowych pryncypiach nie ma być inna niż w czasach prezydentów de Gaulle'a i Pompidou. Oznaczać to powinno, że Sauvagnargues stać będzie na straży niezależności Francji, rozwoju stosunków partnerskich z USA oraz z Europejską Współnotą Gospodarczą, a równocześnie polityki odprężenia i współpracy z krajami socjalistycznymi.

T. K.

Warunki sprawnego zbioru zbóż

- Racjonalne wykorzystanie maszyn
- Dobra organizacja pracy

Stan przygotowań rolnictwa do tegorocznych zbiorów zbóż i innych roślin uprawnych, który był m. in. tematem posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 18 bm., jest znacznie lepszy niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Rolnictwo ma więcej maszyn. Np. liczba ciągników zwiększyła się o ponad 20 000, kombajnów „Bizon” — o 2 100, wiałatek ciągnikowych — o 10 000 i przyczep o 20 000.

Niemniej jednak potrzeby gospodarki rolnej w zakresie sprzętu technicznego, a zwłaszcza wysoko wydajnych kombajnów są znacznie wyższe. PGR-y i spółdzielnie produkcyjne są już w stanie w całości zebrać zboże kombajnami. Jednakże posiadani prasa-mi będą mogły uprzątnąć słomę po kombajnach zaledwie z

około 40 procent powierzchni. Do sprzętu słomy w PGR i RSP trzeba się więc przygotować szczególnie dobrze.

Kółka rolnicze przy pomocy posiadanego sprzętu będą w stanie zebrać zboże w gospodarstwach indywidualnych z powierzchnią około 40 procent, czyli nieco większą niż w minionym roku. Również gospodarstwa chłopskie mają więcej maszyn zniwionych. Istnieją więc lepsze niż przed rokiem warunki do zbioru zbóż. Jednak tak rolnicy jak i instytucje obsługujące rolnictwo muszą się należycie przygotować do tej szczególnie ważnej kampanii.

Chodzi przede wszystkim o przygotowanie na czas całego posiedzenia przez gospodarstwa wspólnotne i indywidualne sprzętu technicznego. Jeszcze bowiem ponad tysiąc kombajnów Vistula i przeszło 1 300 wiałatek oraz około 900 pras zbierających nie jest sprawnych technicznie. Zwiększone dostawy części zamiennych z przemysłu powinny więc być wykorzystane dla jak najszybszego zakończenia remontów i zgromadzenia niezbędnych rezerw na okres żniw, co jest niezbędnym warunkiem szybkiego usuwania ewentualnych awarii. Wzorem roku ubiegłego, w pełni przygotowane jest do usług stacjonarne za

plecie remontowe, zorganizowano ponad 2 500 ruchomych ekip technicznych zaplecza rolnictwa i 25 — 30 ekip producentów sprzętu rolniczego.

Sprawa niemiernie ważną jest dobra organizacja pracy. W tym celu niezbędne jest zbilansowanie możliwości zbioru zbóż i rzepaków maszynami oraz ustalenie szczegółowych harmonogramów dla zakładów i brygad, jak również marszrut wysoko wydajnych maszyn. Lepszemu wykorzystaniu maszyn kółek rolniczych powinno sprzyjać powołanie do końca czerwca 18 000 brygad i zakładów usługowych.

Następną sprawą — to właściwie zaopatrzenie wsi zarówno w środki produkcji, jak i artykuły spożywcze oraz dostosowanie czasu pracy placówek handlowych do potrzeb rolników.

Niezbędne jest również zorganizowanie w jak najszerszym zakresie fachowej opieki nad dziećmi wiejskimi, aby rolnicy mogli spokojnie pracować w polu oraz pomocy dla tych rolników, którzy z uwagi na podeszły wiek, inwalidztwo czy brak rąk do pracy nie są w stanie własnymi siłami zebrać plonów.

Terenowe instancje partyjne oraz wiejskie organizacje partyjne — jak podkreśliło Biuro Polityczne KC PZPR na wtorowym posiedzeniu — powinny rozwijać inicjatywy mające na celu racjonalne wykorzystanie środków technicznych i zapewnienie należytej organizacji pracy w tym ważnym dla rolnictwa okresie. (PAP)

Kara za kradzież z kościoła

Przed Sądem Powiatowym w Skierniewicach zakończył się proces Sławomira Izraelowicza z Warszawy, oskarżonego o kradzież z kościoła parafialnego w Lipcach Rejmontowskich w grudniu ub. kielicha sakralnego i pieniędzy z nuszki przeznaczonej na ofiary. Oskarżony jest recydywista.

Sad skazał go na 10 lat pozbawienia wolności i 5 000 zł grzywny. PAP

Największy sukces polskiego piłkarstwa

Dokończenie ze str. 1

Stadionie Olimpijskim. Silnie bita z dwudziestu kilku metrów, po rzucie wolnym, piłka trafiła w lewy, górny narożnik bramki Francillon'a i odbiwszy się od wewnętrznej strony słupka znalazła się w siatce.

Piąty gol to znów dzieło bardzo dobrze dysponowanego w szóstym meczu napastnika zabarskiego Górnika — Szarmacha. Dwie minuty później rzut wolny dla Polski. Strzela Gadocha. Piłka trafia do siatki, lecz, niestety, bramka nie zostaje uznana, gdyż zdaniem sędziego p. Suppiala z Singapuru Lato znajdował się w momencie strzału na spalonym.

Po przerwie, Polacy zapewniwszy sobie zwycięstwo, zwinili grę, szanowali piłkę, nie chcąc się nabawić ewentualnych kontuzji przed niedzielnym, trudnym spotkaniem z Włochami. Mimo to również w tej części meczu zdobyli dwie bramki: w 51 minucie Szarmach i w 86 — Lato. Ci dwaj piłkarze, po spotkaniu z Haiti znaleźli się na czele tabeli najsukceszniejszych strzelców X MŚ. Czy ktoś spodziewał się tego jeszcze 15 bm., w dniu inauguracji rozgrywek

w IV finałowej grupie eliminacyjnej?

A więc Polska jako drugi zespół w tegorocznych mistrzostwach, po RFN, znalazła się w półfinale walki o najwyższe trofeum na świecie. Dzisiaj trudno mówić o naszych szansach w dalszej części tej imprezy, zależy to od różnych czynników — w tym m. in., czy zajmujemy pierwsze czy drugie miejsce w naszej grupie eliminacyjnej. Na pewno są one znacznie większe niż wcześniej zakładano. Być może nawet zdobędziemy medal. W każdym razie na pewno Polacy nie ustępują utytułowanym rywalom — to można wyrazić po wiedzieć — po obserwacji pierwszych dwóch rund mistrzostw i opiniach wygłaszanych przez znawców. Jest to jedna z największych niespodzianek tej imprezy, ale jakże dla nas przyjemna. Piłkarze wypełnili plan minimum. Czy uda im się także zrealizować zamierzenia maksimum? Serdecznie im tego życzymy. (ad)

ARGENTYNA — WŁOCHY

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem mecz Argentyna — Włochy zakończył się remisem 1:1 (1:1). Bramkę dla Argentyny zdobył Houseman w 19 min. Dla Włoch bramka padła ze strzału samobójczego obrońcy Perfumo (35 min.). Widzów 70 tys.

Drużyny grały w następujących składach:

Argentyna: Carnevali — Wolff, Perfumo, Heredia; Sa — Telch, Babington — Houseman, Yazalde, Ayala, Kempes, Włochy: Zoff — Spinosi, Facchetti, Morini, Burgnich — Benetti, Mazzola, Capello, Rivera — Anastasi, Riva.

Obecność Yazalde sprawiła, że ataki drużyny argentyńskiej były groźne. Rzeczywiście, jedna z akcji Argentyńczyków w 19 minucie zakończyła się celnym strzałem Housemana i drużyna trenera Capa objęła prowadzenie 1:0. Wśród licznie zgromadzonych na trybunach kibiców włoskich konsternacja. Tym bardziej, że Argentyńczycy przejęli inicjatywę, a w środkowej części meczu panował niepokój. Babington. Pierwszy groźniejszy atak Włochów przeprowadził dopiero po kwadransie gry. W miarę upływu czasu gra była coraz bardziej wyrównana, a świat nie zagrażał dwójki Riva — Anastasi — starzali niebezpieczną sytuację pod bramką argentyńską. Na pasternicy włoscy nie potrafili zmusić jednak do kapitulacji Carnevaliego. Dopomógł im dopiero szczęście. W 35 min. Perfumo skierował piłkę do własnej bramki po centrze ze skrzydła Riveri. Wynik 1:1 utrzymał się do końca pierwszego połowy, chociaż trzeba przyznać, że drużyna znacznie lepszą w tym okresie byli Argentyńczycy.

W drugiej połowie gra stała się niezwykle ostra. Dochodziło coraz częściej do starć. Wprowadził tempo, ale przewagę w polu mieli przeciwnicy. Srogi zawód kibicom sprawił Rivera, który gubił wszystkie piłki, kierowane do niego przez kolegów. Sędzia musiał często interweniować i „złote kartki” otrzymali Włoch Benetti i Argentyńczyk.

Co na to Nowakowie?

22 kwietnia 1970 roku decydujący występ piłkarzy Górnika Zabrze w Strasburgu. Dopóki moneta nie wyznaczyła Polakom miejsca w finale ludzie siedzieli po ciemku. Zródłem światła były jedynie ekrany telewizorów. Oszczędzono wtedy 80 megawatów.

17 października Polska grała na Wembley z Anglią. Oszczędziliśmy 500 megawatów. Ale jest taki moment, kiedy z końcem meczu 6 milionów telewizorów gaśnie. Trzeba przetrwać moc tysięcy megawatów. Jest to po prostu moc wytworzona przez 5 wielkich bloków elektrowni w Koźlenicach.

Tego momentu Jerzy Bekker — główny energetyk Państwowej Dystrykcji Mocy nie lubi. Woli — jako energetyk i kibic — wielkie widowiska sportowe. Spada zapotrzebowanie na energię elektryczną, bo w organizmie każdego kibica powstaje inna energia — emocjonalna. Wśród tych milionów są oczywiście polscy Nowakowie, których w spisie telefonów znaleźliśmy 203. Pięciu spośród nich spyaliśmy: „Co wy na to Nowakowie?”.

Pan ALEKSY Nowak: — Nokaut. Po prostu ciężki nokaut i wielka nadzieja na miejsce

w czwórce najlepszych zespołów.

Pan HILARY Nowak: — Od pierwszej minuty gra „na pół gazu”, ale gdyby Haitińczyk zagrał lepiej, wynik byłby taki sam. Jeżeli zespół pozwała sobie na takie właśnie zwolnienie gry — świadczy to jedynie o jego wielkiej formie.

Pan MIECZYSLAW Nowak: — Jesteśmy w ośmece najlepszych. Cale mistrzostwa to gra o remis, a tu taka strzelanina Polaków. Jest się czym radować.

Pan TADEUSZ HENRYK Nowak: — Półtora roku temu rozszedł się pogłoski, że Lubuskiego chce zakupić Ajax lub Feyenoord. Tak grającą drużynę, jak nasza rozkupiłyby klasowe zespoły europejskie na pniu. Polacy znaleźli receptę na wszystkie zespoły. Duża w tym zasługa „banku informacji” Jacka Gmocha.

Pan ZBYSZKO Nowak: — Spodziewałem się wygranej, ale nie takiej. Po dwóch meczach Polaków — finał murowany.

Wszyscy nasi rozmówcy typowali wynik przed meczem. Żaden z nich nie odgadł. Nie ma czego żałować. (ask)

czyk Babington. W 54 min. Zoff z trudem obronił ostry strzał Babingtona, a w 58 min. wypiaskował strzał Ayali.

W szeregi pewnej zwykłej obrony włoskiej zakradła się panika. Włosie często ratowali się, wybijając piłkę na trybunę. Kiedy w 66 min. bolisko opuścił Rivera zastąpiony przez Causio rozległy się gwizdy.

W ostatnim kwadransie tempo nieco spadło. Włosie sprawiali wrażenie, jak gdyby wynik remisowy całkowicie zadowalał ich ambicje. Rzeczywiście, mogą mówić o zwycięstwie, ze spotkania tego nie przegrali.

GRUPA IV

POLSKA — Haiti	7:0 (5:0)
Włochy — Argentyna	1:1 (1:1)
1. POLSKA	2 4 10:2
2. Włochy	2 3 4:2
3. Argentyna	2 1 3:4
4. Haiti	2 0 1:10

HOLANDIA — SZWECJA 0:0

W obecności 54 tys. widzów w tym 30 tys. Holendrów i 8 tys. Szwedów, zespół Holandii zremisował ze Szwecją 0:0.

Licznie zgromadzeni Holendrzy byli świadkami meczu, w którym zespołem przeważającym na boisku byli ich piłkarze. Niestety, nie wykorzystali oni wielu dogodnych dla siebie sytuacji strzeleckich.

BULGARIA — URUGWAJ 1:1 (0:0)

Piłkarze Bułgarii zremisowali w meczu grupy III z Urugwajem 1:1 (0:0). Bramkę dla Bułgarów zdobył Bonew w 74 min. Dla Urugwajczyków Pavoni w 83 min. Widzów 10 tys.

Początek gry nie był ciekawy. Rywalizacja nie przypominała ataków, ograniczali się do wyczekiwanie na błędy. Na trybunach pełnił temat kibice urugwajscy, hałaśliwie zagrzewali do walki swych rodaków. Trener Roberto Porta postawił na młodzież. Zrezygnował z gry 35-letniego Cubilli i 31-letniego kapitana Juana Masnika, a zastawił trójkę napadu z grą, którzy nie przekroczyli 22 lat. Byli to Milar, Morena i Corbo. Wpłynęło to dodatnio na szybkość akcji Urugwajczyków. Bułgarzy znacznie gorzej walczyli o centrum pola gry niż w spotkaniu ze Szwecją. Słabiej spisywał się nawet Bonew.

GRUPA III

Holandia — Szwecja	0:0
Urugwaj — Bułgaria	1:1
1. Holandia	2 3 2:0
2. Bułgaria	2 2 1:1
3. Szwecja	2 2 0:0
4. Urugwaj	2 1 1:3

Turniej tenisowy o puchar MTP

Do niedzieli trwać będą rozgrywki międzynarodowego turnieju tenisowego o puchar MTP. W szesnastej z kolei imprezie uczestniczą czołowi zawodnicy naszego kraju z Fibakiem, Niedzwieckim i Drzymalskim, NRD z Emmerichem — zdobywcą pucharu sprzed dwóch lat, Bułgarii i Węgier.

*

W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego o puchar MTP rozegrano pojedynki drugiej rundy eliminacyjnej wśród mężczyzn, a wśród kobiet większość gier o wejście do ćwierćfinałów. Wiele pojedynków, było niezwykle zaciętych. M. in. wśród mężczyzn Węgier Balas dopiero w trzech setach pokonał Adamczaka 6:1, 5:7, 6:2. Grusiecki (Gdynia) zwyciężył niespodziewanie Mincberga (W-wa) 6:0, 4:6, 6:1. Ponad dwie godziny trwał pojedynek między ubiegłorocznym zwycięzcą polskiego turnieju Drzymalskim (Bydgoszcz) i młodszym Kamińskim (Warszawa). Po zaciętej grze wygrał Drzymalski 6:4, 9:7. Inne ciekawe mecze: M. Pampolko (Bułgaria) — Mierczewski (Łódź) 6:1, 6:0. Dobrowolski (Wałbrzych) — Kidon (W-wa) 6:1, 7:5. Genow (Bułgaria) — Szweczyk (Bydgoszcz) 6:3, 6:2. Sosała (Gliwice) — Jamroz (Wrocław) 6:3, 6:2. Fibak (Poznań) — Steniek (Kielce) 6:0, 6:0. Wreszcie Emmerich (NRD) — Stępski (Wałbrzych) 6:2, 6:2.

Wśród kobiet do ćwierćfinałów zakwalifikowały się: Kralówna (Katowice) po zwycięstwie nad Ostrowską (Gliwice) 6:0, 6:3. Wojdala (W-wa), która pokonała Slesicką (W-wa) 6:1, 6:1 i mistrzyni NRD Hoffman, która zwyciężyła Moskową (Bułgaria) 6:3, 6:2.

Mały Lotek

1, 5, 17, 28, 29
 Końc. banderoli 936961.

Przywileje dla najlepszych

Dokończenie ze str. 3

powinni być otaczani przez swoje macierzyste dyrekcje szczególną opieką. Sklepy takie powinny być preferowane zarówno w kwestii zaopatrzenia, jak i przy załatwianiu innych — porządkowych, socjalnych i placowych — spraw samej placówki oraz jej załogi. Razem z pozostałymi organizatorami kampanii HZJ będziemy zabiegać o to, aby wymienione preferencje nie miały jedynie charakteru deklaracji.

Rozmawiał:
 MAREK PRZYBYLSKI

HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii nr 46/50 — zatrudni zaraz:
— 2 magazynierów mat. budowlanych,
— 10 manewrowych oczyszczaczy — przeszkolonych, względnie do przeszkolenia,
— 2 elektryków z grupą bhp,
— hydraulika,
— spawacza uniwersalnego,
— 3 mechaników w sprzęcie ciężkiego,
— maszynistę mechanika na lokomotywy.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w. wym. adresem. 4169-K1

Zakład Samochodów Rolniczych w Poznaniu — zatrudni pracowników w następujących zawodach:
— ślusarz ogólny,
— robotników niewykwalifikowanych, do przyuczenia w zawodzie ślusarza, spawacza, obsługi pras i tłoczni,
— ślusarzy narzędziowych.
Dojazd do pracy autobusami zakładowymi. Zakład posiada własny Ośrodek Wypoczynkowy oraz stołówkę.
Istnieje możliwość podwyższenia kwalifikacji i zdobycia zawodu na Studium Zawodowym. Bliższych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, telefon 700-81, wewn. 68.

4099-K1
Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych - Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych w Poznaniu, ul. Michała nr 50 — zatrudni:
— kierowców samochodowych kat. „C” — do pracy na samochodach marki „Steyr”. Praca w systemie akordowym.
Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Ekonomicznego PKRE - Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych, Poznań, ulica Michała 50, telefon 746-11, wewn. 24. 4322-K1

Praca • Nauka

Przyjmę malarzy i uczniów. Włodkowska 33 m. 3, godz. 7-9 i od 15-19. 32997g

Potrzebna pani na lipiec i sierpień do pomocy na letnisku (blisko Poznania), chętnie zamieszkać. Głogowska 128 m. 68, od godz. 17. 32748g

Przyjmę zdecydowaną panią do pracy w ogrodnictwie z pełnym utrzymaniem. Henryk Lewandowski — Ostrowska 504, 61-304 Poznań 17. 673g

Rencistka zgłasza pomoc samotnym. Mieszka śródmieście — telefon. Warunki pracy do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32941g.

Ogrodnik kwalifikowany — kawaler potrzebny. Ogrodnictwo, Witkowski. 31-343 Kraków. Smetna 3. 1598-K2

Przyjmę jakakolwiek pracę chałupniczą. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29666g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych dla uczniów szkół podstawowych, średnich. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie). Zgłoszenia: godzina 19-20. 31931g

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Poznaniu,
ul. Fredry 8a, telefon 592-21

POSZUKUJE LOKALU
na cele biurowe o pow. od 100—200 m²,
na warunkach dzierżawy, ewentualnie do współdziału w wykończeniu. 32004g

Koledze inż.
TADEUSZOWI CHOJNACKIEMU
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Żonę
składają
Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Zakładów Energetycznych
Okręgu Zachodniego w Poznaniu
4416-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 czerwca 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatuś, brat, szwagier, wujek i syn, w wieku 39 lat, śp.

MIECZYSLAW TYRZYK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążone
żona z córką i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Krzyżowa 2 m. 1. 33287g

Dnia 18 czerwca 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 62, śp.
EDWARD MAREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia
rodzina
Poznań, ul. Chociszewskiego 6 m. 32. 33248g

Kupię aparat do spawania wrowy 300—340 amper, nowy względnie bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30218g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30392g.

Kupię perukę męską. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30101g.

Kupię kanapopotępczan, stolik od telewizora, dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30126g.

Kupię maszynę kuśnierską. Adres Poznań, Matejki 65 b m. 4, Sokółowski. 30095g

Sprzedam telewizor kolorowy, Klonowicka 4 m. 8, po godz. 18. 30733g

Sprzedam wózek dziecięcy uniwersalny. K. Kuśbiak, Poznań, Hibnera 41 m. 1, sutereka. 31135g

Owczarki niemieckie — szczeniaki do reprodukcji z NRD, sprzedam. Pietrzak, Biała 12. 32987g

Szczeniaki dobermanów po złotych medalistach sprzedam. H. Jurewicz, Sulechów, al. Niepodległości 12, tel. 301. 681p

Mam do sprzedania szceniaki rasy owczarek niemieckich. Stanisław Balcer, Rawicz, J. Krasińskiego 46. 682p

Wózek głęboki sprzedam. Ul. Powstańcza 15 m. 5. 32414g

Części samochodowe — motocyklowe poleca sklep — Dzierżyńskiego 271 (Dębica). 30391g

Sprzedam sadzonki goździków z mateczką holenderską, rozkrzewione. Luboń 3, Traugutta 16. 32007g

Sprzedam syrenę 103, stan dobry. Czarnków, Sikorskiego 43 m. 16. 32874g

Progi — Syrena, Warszawa, Moskiewski, Fiat 600, Skoda oraz bogaty asortyment drobnych części samochodowych i motocyklowych poleca — pawilon, ul. Warszawską na rożniku Michała. 29256g

Sprzedam Syrenę 103, bardzo dobrym stanie. Dąbrowskiego 16 — parking. 32889g

Sprzedam Skodę 100S, rok 1971, stan bardzo dobry. Informacje: Kazimierz Sztul — warsztat samochodowy, Jagosławskiego 33, tel. 67-93-88. 32981g

Fiat 1600, rocznik 1971 — sprzedam. Gostyń, tel. 134. 675p

Samochody

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry. Czarnków, Sikorskiego 43 m. 16. 32874g

Progi — Syrena, Warszawa, Moskiewski, Fiat 600, Skoda oraz bogaty asortyment drobnych części samochodowych i motocyklowych poleca — pawilon, ul. Warszawską na rożniku Michała. 29256g

Sprzedam Syrenę 103, bardzo dobrym stanie. Dąbrowskiego 16 — parking. 32889g

Sprzedam Skodę 100S, rok 1971, stan bardzo dobry. Informacje: Kazimierz Sztul — warsztat samochodowy, Jagosławskiego 33, tel. 67-93-88. 32981g

Fiat 1600, rocznik 1971 — sprzedam. Gostyń, tel. 134. 675p

Lokale

Młode małżeństwo, wynajmę pokój, od sierpnia br. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29650g.

Dębica dwa pokoje kuchnia, c.o. zamienie na rów norzędzie, Łazarz, Górczyn, Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30133g.

M-4 Rataje, 3-pokojowe zamienie na 2-pokojowe i pokój. Ul. Os. Man. Lipcowskiego 50 m. 1. 32732g

Stare Miasto, pokój z kuchnią, duże, parter zamienie na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31687g.

W dniu 13 czerwca 1974 r. zmarł

JAN SKORUPSKI
długoletni członek Rady
Wojewódzkiej Hurtowni Zaopatrzenia
Rzemiosła,
zasłużony działacz rzemieślniczej
spółdzielczości.

Rodzina Zmarłego wyrazy współczucia składają

Rada — Zarząd — pracownicy
Wojewódzkiej Hurtowni
Zaopatrzenia Rzemiosła w Poznaniu
4427-K1

Dnia 18 czerwca 1974 r. zakończyła pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, ciocia i szwagierka, śp.

ANTONINA WIELOCH
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Poznań, Wawrzyniaka 4. 33233g

Dnia 19 czerwca 1974 r. zmarła po krótkotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja kochana matka i babcia, przeżywszy lat 75

EMILIA MARTA PODYMSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapióny

syn
33321g

Kraków! zamienie 2 pokoje superkomfortowe, okna, balkon, winda na podobne w Poznaniu. K. Zimierz Orłowski Kraków 31-810, Os. J. Strusia 18 m. 329. 30197g

Kawalerkę na Winogradach zamienie na podobną na Wildzie lub Łazarzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30200g

Przyjmę na pokój dwie osoby, Wiry, Laskowska 20a przy dworcu, komunikacja dobra. 30226g

Zzukam pustego pokoju lub kupię mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30239g.

Kościan. Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka zamienie na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30331g.

Mieszkanie 2-pokojowe kwaterek, nowe bu downictwo, II piętro z tel. Zielona Góra zamienie na podobne w Poznaniu. Tel. 4031-18 Poznań lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30329g.

Zamienie dwa pokoje z kuchnią i łazienką w Krzyżu na podobne w Poznaniu lub koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30342g.

Młode, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju u starszej osoby, oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30409g.

Zamienie mieszkanie 1-pokojowe komfortowe, kwaterek, I ptr. samodzielne, śródmieście na 2 lub 3-pokojowe samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30415g.

Mały pokój z dużą kuchnią parter, zamienie na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30417g.

Zamienie pokój słoneczny z przynależnościami na dwa względnie trzy pokoje. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30505g.

Młode bezdzietne małżeństwo członkowie spółdzielni wynajmę pokój na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30435g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wspólna łazienka i korytarz, woda w łazience, stare budownictwo, III ptr. — na pokój z kuchnią, do II ptr. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30577g.

Dwa mieszkania kwaterek w centrum, samodzielne 2 i 1-jednopoikowe z kuchnią, stare i nowe budownictwo — zamienie na jedno dwupokojowe nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30606g.

Gnieźno — 2 pokoje, kuchnia, stare budownictwo — zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30612g.

Młode małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z kuchnią, na okres 2-3 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30609g.

Komfortowe 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, słoneczne, samodzielne, spokojne, wysoki parter, dzielnica Jeżyce — zamienie na 3-pokojowe, komfortowe, do III piętra, również Jeżyce, za dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30652g.

Zguby • Różne

Znalazcę teczek z aparatami fotograficznymi proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Stanisław Stelmach, Poznań, ul. Kossaka 10 m. 2. 32968gpr.

Zegarek szwajcarski prostokątny, czarny, plastikowy pasek, w środku (5 bm.) 17.30—18 — zgubiłem jadąc taksówką z ul. Ratajczaka na ul. Matejki. Zwrot wynagrodze. Ul. Matejki 38 m. 5, od godz. 17. 33177g

Wynajmę garaż, skrzyżowanie ul. Obornickiej i Stowiańskiej. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31791g.

Nieruchomości

Ogrodnictwo z zabudowaniami, w dobrym punkcie Szczecina — sprzedam. Wiadomość: Winiary k. Poznania, ul. Północna 4, tel. 23. 32069g

Sprzedam dom 7-izbowy, Oborniki Wlkp., 2 pokoje wolne, cena 180.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30118g.

Sprzedam domek 2 pokoje z kuchnią z urządzeniami sanitarnymi wraz z ogródkiem, w Kobylnicy. Informacje: Poznań, Dolna Wł. dia 8. 31282g

Korzystnie sprzedam gospodarstwo rolne 8,40 ha z ziemią z budynkami. Urban, Wierzbno przy Słupcy. 676p

Kupię działkę campingową w Klekru lub Chybach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31054g.

Kupię domek w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30637g

Sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha. Stanisław Kazmierczak, Wławie, po wiat Kościan. 30932g

Poznaniu, sprzedam domek 2 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30603g

Sprzedam dom jednorodzinny nowy, 7-pokojowy, komfort, cały podpiwniczony, z garażem oraz budynkiem gospodarczym. Pow. zabudowy 1000 m². Władysław Pawłaczek — Wągrowiec, ul. Ręglińska 28. 30587g

Spiesznie kupię część willi, bliźniaka, segment lub mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30590g.

Sprzedam działkę ogrodniczą 64 ary, z działką budowlaną przy trasie E-3, w Kostrzynie Wlkp. Informacje: Schroeder, Kostrzyn, Poznańska 76, tel. 17. 28838g

Sprzedam rozpoczętą budowę połowy domu bliźniaczego na działce własnościowej w Kostrzynie Wlkp., przy szosie poznańskiej. Inf. Schroeder, Kostrzyn, Poznańska 76, tel. 17. 28839g

Kupię domek lub bliźniaczę Poznań lub w ryeriu, do 250 tys. zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29606g.

Pokój dwuosobowy, okna, Klekru, poszukuję na lipiec i sierpień. Tel. 434-73. 674p

Zielona Góra! Dwupokojowe M-3, kwaterek, c.o., gorąca woda, balkon, zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 32220g.

Przyjmę pana — pokój wspólny. Bohuszewiczówny 5. 31511g

Ogrodnictwo z zabudowaniami, w dobrym punkcie Szczecina — sprzedam. Wiadomość: Winiary k. Poznania, ul. Północna 4, tel. 23. 32069g

Sprzedam dom 7-izbowy, Oborniki Wlkp., 2 pokoje wolne, cena 180.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30118g.

Sprzedam domek 2 pokoje z kuchnią z urządzeniami sanitarnymi wraz z ogródkiem, w Kobylnicy. Informacje: Poznań, Dolna Wł. dia 8. 31282g

Korzystnie sprzedam gospodarstwo rolne 8,40 ha z ziemią z budynkami. Urban, Wierzbno przy Słupcy. 676p

Kupię działkę campingową w Klekru lub Chybach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31054g.

Kupię domek w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30637g

Sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha. Stanisław Kazmierczak, Wławie, po wiat Kościan. 30932g

Poznaniu, sprzedam domek 2 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30603g

Sprzedam dom jednorodzinny nowy, 7-pokojowy, komfort, cały podpiwniczony, z garażem oraz budynkiem gospodarczym. Pow. zabudowy 1000 m². Władysław Pawłaczek — Wągrowiec, ul. Ręglińska 28. 30587g

Spiesznie kupię część willi, bliźniaka, segment lub mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30590g.

Sprzedam działkę ogrodniczą 64 ary, z działką budowlaną przy trasie E-3, w Kostrzynie Wlkp. Informacje: Schroeder, Kostrzyn, Poznańska 76, tel. 17. 28838g

Sprzedam rozpoczętą budowę połowy domu bliźniaczego na działce własnościowej w Kostrzynie Wlkp., przy szosie poznańskiej. Inf. Schroeder, Kostrzyn, Poznańska 76, tel. 17. 28839g

Kupię domek lub bliźniaczę Poznań lub w ryeriu, do 250 tys. zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29606g.

Zguby • Różne

Znalazcę teczek z aparatami fotograficznymi proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Stanisław Stelmach, Poznań, ul. Kossaka 10 m. 2. 32968gpr.

Zegarek szwajcarski prostokątny, czarny, plastikowy pasek, w środku (5 bm.) 17.30—18 — zgubiłem jadąc taksówką z ul. Ratajczaka na ul. Matejki. Zwrot wynagrodze. Ul. Matejki 38 m. 5, od godz. 17. 33177g

Wynajmę garaż, skrzyżowanie ul. Obornickiej i Stowiańskiej. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 31791g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 30. 30100g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 29972g

Abażury wszelkiego rodzaju wykonuje pracownia. Dzierżyńskiego 42, tel. 529-94. 29364g

Lampy, żyrandole, abażury, klosze do lamp, szyny do zastaw, duży wybór. Pawilon, ul. Warszawska na rożniku Michała. 29253g

Urząd Powiatowy
Biuro
Ogólno - Organizacyjne w Czarnkowie
UNIEWAŻNIA
zagubiony
KWITARIUSZ
PRZYCHODOWY
serii Ek
od nr 29201 — 29300.
1447-K2

Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, lat 45, technik, pozna panią, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29780g.

Panna lat 22, wzrost 166 cm, wykształcenie średnie — pozna odpowiedniego kawalera, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29863g.

Mila, spokojna, niezależna, wyższe studia, pozna odpowiedniego pana do 65 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30492g.

Panna lat 26, wykształcenie średnie, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30205g.

Kawaler ekonomista pozna panią do lat 32 zdecydowaną na małżeństwo. Poważne oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30209g.

Panna lat 43 domatorka pozna wdowca z dziećmi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30226g.

Wdowiec, emeryt po 60 bez nałogów, niebiedny, szuka kandydatki na żonę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30235g.

Kawaler lat 46 bez nałogów, wykształcenie zawo w Poznaniu — pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30419g.

Wdowa, kulturalna, przy stojna, wielkie oszczędności, posłubi pana do lat 70, subtelny, sytuowanego, z mieszkaniem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29916g.

Rozwiedziona, bez własnej winy, lat 45, posiadająca dziecko i mieszkanie, pozna wdowca lub kawalera do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30148g.

Panna czterdziestoletnia po studiach, dom, działka rolna — posłubi wykształconego pana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29995g.

Wdowa, rencistka z domem, oszczędności pozna rencistę do lat 74 bez nałogów. Cel matrymonialny oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30117g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby słubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 30. 30100g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 29972g

Abażury wszelkiego rodzaju wykonuje pracownia. Dzierżyńskiego 42, tel. 529-94. 29364g

Lampy, żyrandole, abażury, klosze do lamp, szyny do zastaw, duży wybór. Pawilon, ul. Warszawska na rożniku Michała. 29253g

Urząd Powiatowy
Biuro
Ogólno - Organizacyjne w Czarnkowie
UNIEWAŻNIA
zagubiony
KWITARIUSZ
PRZYCHODOWY
serii Ek
od nr 29201 — 29300.
1447-K2

Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, lat 45, technik, pozna panią, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29780g.

Panna lat 22, wzrost 166 cm, wykształcenie średnie — pozna odpowiedniego kawalera, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29863g.

Mila, spokojna, niezależna, wyższe studia, pozna odpowiedniego pana do 65 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30492g.

Panna lat 26, wykształcenie średnie, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30205g.

Kawaler ekonomista pozna panią do lat 32 zdecydowaną na małżeństwo. Poważne oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30209g.

Panna lat 43 domatorka pozna wdowca z dziećmi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30226g.

Wdowiec, emeryt po 60 bez nałogów, niebiedny, szuka kandydatki na żonę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30235g.

Kawaler lat 46 bez nałogów, wykształcenie zawo w Poznaniu — pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30419g.

Wdowa, kulturalna, przy stojna, wielkie oszczędności, posłubi pana do lat 70, subtelny, sytuowanego, z mieszkaniem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 29916g.

Rozwiedziona, bez własnej winy, lat 45, posiadająca dziecko i mieszkanie, pozna wdowca lub kawalera do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30148g.

Panna czterdziestoletnia po studiach, dom, działka rolna — posłubi

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Kwiaty pol-
skie”.
NOWY — nieczynny.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Baj-
ki pana Bajki”; SCENA MŁO-
DYCH — g. 17 „Bracia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16
„Króć, dama, wale!” (RFN 16 1.).
g. 18, 20.15 „Spokojne miejsce na
wsi” (wł. 18 1.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30
20 „Kabaret” (USA 16 1.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Na
krańcu świata” (austral. 18 1.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20, 22 „Nie ma mocnych” (pol. 11 1.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Był
sobie gila” (fr. 14 1.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Lew
przeżył do skoku” (weg. 16 1.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Rancho Texas” (pol. 16 1.).
KOSMOS — g. 17.30 „Wspomnie-
nia z przyszłości” (RFN 14 1.). g. 20
„Pożądane zwane Anadą” (czes. 18 1.).
MALTA — g. 15.30 „Waleć karo-
wy” (USA 14 1.). g. 18, 20.15 „We-
gorz za 300 milionów” (wł. 16 1.).
MINIATURKA — g. 15 „Wielka
włóczęga” (fr. 11 1.). g. 17.30, 19.30
„Samuraj i kowboje” (fr.-wł. 16 1.).
OLIMPIA — nieczynny.
OSIEDLE — g. 16 „Czekamy na
ciebie” (radz. 14 1.). g. 19 „Simon
Bolívar” (hiszp. 14 1.).
PANCERNIAK — g. 17.30 „Boy
Friend” (ang. 11 1.). g. 20 „Alba-
tros” (fr. 16 1.).
PRZYJAZN — nieczynny.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Taśmy prawdy” (USA 16 1.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Cenny łup” (fr. 16 1.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Nieszczę-
ścia Alfreda” (fr. 14 1.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Jeź-
dziec bez głowy” (radz. 11 1.). g. 17.30,
20 „Sutjeska” cz. I i II (jug. 14 1.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
15.15 „Semurg ptak szczęścia”
(radz. 7 1.). g. 16.45 „Śmiech w
ciemności” (ang. 18 1.). g. 18.45
„Siódma kula” (radz. 14 1.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Mania wielkości” (fr. 14 1.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Bitwa
w wawozie” (radz. 11 1.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Komandosi” (wł. 16 1.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afganistan”.

DZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; psychiatria —
ul. Szpitalna 29/33; laryngologia —
ul. Przybyszewskiego 49.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmońskiego 20), wy-
padek uliczny tel. 999; nagłe zacho-
rowania i cięższe wypadki: tel.
66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414
— g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzier-
żyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142,
Głogowska 107/109, Główna 53, Mle-
kiewicza 22, Mazowiecka 12, Kór-
nicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18.
Czynna cała dobę: Marcinkow-
skiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minu-
ty; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. 7
stolic; 8.35 Bydgoski koncert roz-
rywkowy; 9.25 Słynne zespoły lu-
dowe; 10.08 Mel. rozrywk. 10.30
„Gry i zabawy Benona K.” odc. 18
pow.; 10.45 Folklor europejski w
piosenkach W. Matuszki; 11 Non
stop polskich melodii; 11.18 Nie
tylko dla kierowców; 11.25 Co stę-
chać w świecie; 11.30 Koszalin na
muzycznej antenie — cz. I; 12.25
Koszalin na muzycznej antenie —
cz. II; 12.40 Dom i my; 13 Góral-
skie nuty; 13.30 Klasyka w wersji
rozrywkowej; 14 Człowiek i środo-
wisko — gawęda; 14.05 Reportaż z
przeglądu zespołów folklorystycz-
nych; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35
Egzotyczne instrumentarium; 15.05
Listy z Polski; 15.10 Marsze, stare,
marsze nowe; 15.30 Estrada przy-
jaźni; 16.10 W kręgu włoskiej pio-
senki; 16.30 Aktualności kultural-
ne; 16.35 Europejski Revival; 17
Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40
Przeboje 30-lecia; 18 Muz. i Ak-
tualności; 18.25 Radiowa kronika
muzyczna; 19.15 Przeboje 74; 19.45
Rytm, rynek, reklama; 20 NURT
(pedagogika); „Rola badań peda-
gogicznych w doskonaleniu syste-
mu oświatowego w PRL” — au-
tor: prof. dr Michał Godlewski;
20.20 Z Teatrem i Armią na Szlaku
Zwycięstwa; 20.50 Kronika sporto-
wa; 21 Konc. żywe; 21.50 Mikro-
recital wieczoru — J. Ciero; 22.15
Wirtuoz wibrantów — Lionel Ham-
pton; 22.30 Studio nowości; 23.05 Ko-
respondencja z zagranicy; 23.10 Dys-
koteka przed północą; 0.05 Ka-
lendarz Kultury Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny z Rozgłośni PR w Po-
znaniu.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tegu; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55
„Muzyka spod strzechy” — Kaszu-
by; 9 Przed startem na wyższe

Na kolei przed pasażerskim latem

Jak pojedziemy na wakacje?

Już za kilka dni nadejdzie wakacyjny szczyt kolejowych podróży. W jakich warunkach pojedziemy nad morze, w góry, nad jeziora — siedząc, stojąc, czy leżąc?

Lepsze warunki podróżyowa-
nia, to przede wszystkim wię-
cej wagonów. PKP otrzymała ich
w tym roku 751. Niestety, row-
nocześnie trzeba będzie skre-
ślić z inwentarza 650 przesta-
rzałych wagonów. Oblicza się,
że do pełnego zaspokojenia po-
trzeb przewozowych w 1974
roku zabrakną 472 wagony.
Niewesoły stąd wniosek, iż te
go lata znowu tłoczno będzie
w wakacyjnych pociągach.
Trudności te pogłębia się w
okresach szczytów przewo-
zowych; do sformowania pocią-
gów sezonowych zabranych
zostanie 278 wagonów, 74 wa-
gony do przewozów nadwy-
czajnych i około 578 wagonów
celem uruchomienia pociągów
kolonijnych.

Aby ten deficyt złagodzić, ko-
lejarze postanowili m. in.
zmniejszyć procent wagonów
odsyłanych do napraw, przez
wydłużenie okresu między-
prawczego oraz ograniczyć
składy pociągów mniej wyko-
rzystywanych w okresie let-
nim. Daty przewozów kolonij-
nych (a tego lata PKP będą
musiały przetransportować pra-
wie milion dzieci) ustalono tak,
aby nie pokrywały się ze szczy-
tami przejazdów urlopowych.
na przełomie miesięcy oraz w
połowie lipca i sierpnia.

Czy podróżni, wyjeżdżający
z Poznania nad morze na prze-
łomie czerwca i lipca, mogą
jeszcze kupić miejscówki? —
Odpowiedź jest nieskompliko-
wana. Prawie wszystkie miej-
sca na te dni wyprzedano.
(Przypomnijmy, że miejscówki
można kupować już 60 dni
przed wyjazdem i 90 dni przed
powrotem). Jest jeszcze trochę
miejsc na „Pomorzaninę” do
Gdyni.

Dla osób jutro wybierają-
cych się do Gdyni, jest szansa
na wygodną podróż. — 21

czerwca o godz. 10.47 wyjedzie
z Dworca Głównego w Pozna-
niu pociąg specjalny — ogólnie
dostępny do Gdyni (przyjazd o
godz. 16.58). Uda się on pusty
po dzieci przebywające na Wy-
brzeżu, na I turnusie letnich
kolonii. Może nim jechać każ-
dy podróżny, posiadający bilet
2 kl. na pociąg osobowy.

Takich pustych pociągów
specjalnych nad morze i w gó-
ry, nie ujętych w rozkładach
jazdy, będzie tego lata więcej.
Na Dworcu Głównym w Pozna-
niu obiecano wywiesić tablicę
informującą o dniach i go-
dzinach ich odjazdów.

29 czerwca o godz. 22.18, do
Kołobrzegu wyjedzie pociąg
„wczasy zakładowe” (powrót
do Poznania 13 lipca). Miej-
sćcówki w obu kierunkach bę-
dzie można nabyć w kasach
„R” od 22 czerwca. Tak więc
kto nie kupił miejscówki, a
chce pojechać nad morze w
dniach 29, 30 czerwca lub 1, 2,
3 lipca, ten musi liczyć się z
tłokiem.

Na koniec parę słów o wago-
nach sypialnych i kuszatkach.
W kasach „Orbisu” w Pozna-
niu można rezerwować miejsca
do leżenia tylko w dwóch po-
ciągach dalekobieżnych, prze-
jeżdżających przez Poznań: do
Zakopanego o godz. 18.48 i do
Krakowa o 23.10. „Odebrano”
naszemu okręgowi wagon sypia-
lny w pociągu nocnym do
Białogostu. A „Kolejowy
Przegląd Przewozowy” z kwie-
tnia br. informuje, że Polska
zakupiła w Jugosławii 30 no-
wych wagonów sypialnych.
Dlaczego żaden z nich nie zo-
stał udostępniony podróżnym
jadącym z Poznania nad morze
lub w góry nocnymi po-
ciągami? (tt)

Kompleks obiektów
dla Akademii Rolniczej

Niebawem — jak ostatnio pi-
saliliśmy — rozpocznie się
budowa z wielkich płyt trzech
akademików przy ul. Serafi-
tek. Ich przyszłymi mieszkań-
cami będą studenci Politechni-
ki Poznańskiej i Akademii Wy-
chowania Fizycznego.

Poprawia się także warunki
mieszkania studentów Aka-
demii Rolniczej. Dla nich za-
projektowano budowę komple-
su obiektów na terenie między
ulicami Obornicką i Srednicową.

Pierwszy etap rozpocznie
się stawianiem akademików,
każdy po 600 miejsc oraz sto-
łówek, która zdolna będzie wy-
dać dziennie 2200 obiadów. W
późniejszym okresie staną tu
także: przychodnia z małym
szpitalem, przeznaczona dla
studentów wszystkich poznań-
skich uczelni, sala gimnastycz-
na, ośrodek rekreacyjno-spor-
towy oraz usługowy.

Początek budowy — w III
kwartale br. Aby przyspieszyć
realizację tej inwestycji zapro-
ponowano budowę domów stu-
denckich z wielkich płyt. Tym
samym można by wykorzystać
projekt opracowywany dla
akademików przy ul. Serafi-
tek.

Wkrótce zapadnie w tej spra-
wie ostateczna decyzja. (a)

Administracyjna
obstrukcja

Co robi lokator mieszkania,
kiedy woda leje mu się na
głową z nieszczelnego dachu,
albo wiatr wieje przez stłu-
czoną szybę? — Najpierw mu-
si się zorientować, kto ma
pokryć koszty naprawy. Jeśli
remont trzeba opłacić z włas-
nej kieszeni, mówi się trudno
i najmuje odpowiedniego
fachowca. Zrobione, zapłacone
i kłopot z głowy.

Nie tak prosto bywa, kiedy
koszty naprawy ma ponieść
administracja domu. Lokator
ma wtedy trzy wyjścia: 1. Po-
prosić administratora, aby ten
zlecił komuś naprawę i za nią
zapłacił; 2. Poprosić admini-
stratora, żeby zechciał hono-
rować rachunek za naprawę,
a wtedy o jej wykonanie za-
troszczy się sam lokator; 3.
Nikogo o nic nie prosząc, napra-
wić szkodę własnymi siłami i
za swoje pieniądze.

Lokator mieszkający przy
ul. Grunwaldzkiej 57 postano-
wił wyremontować szklany
daszek nad balkonem. Na po-
czątku maja br. administrator
zgłosił się, że naprawa jest
konieczna, że ma się odbyć na
koszt właściciela domu i że on
(administrator) zatroszczy się
o jej wykonanie. Termin —
do końca czerwca. Jak powie-
dzieć, tak napisał i na urlop
wyjechał, głuchy na sugestie
lokatora, że targi nadchodzą,
że Poznań powinien być czy-
sty, że on sam (lokator) poszu-
ka rzemieślnika, dopilnuje ro-
boty, zapłaci, a potem tylko
z rachunkiem... co przecież
jest zgodne z przepisami, ale
zależy od uznania administra-
tora.

Administrator odpoczywa
na wczasach, a daszek nadal
rdzewieje i przecieka... (tt)

ODPOWIADAMY

St. P. — Włosy bardzo szybko
wchłaniają dym papierosowy,
należy więc myć je regularnie raz
w tygodniu. Co wieczór powinna
ręmi robić masaż skóry głowy spe-
cjalną wodą do włosów lub też
szczotkować we wszystkich kierun-
kach; na szczytce można rozet-
rzeć kilka kropel wody kolo-
ńskiej.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: 9. Godz. 11: posiedzenie
Komisji Nauk Cybernetycznych —
sala PTPN, ul. Mielżyńskiego 27/29.
9. Godz. 18: spotkanie b. więźniów
Oświęcimia — Dom Kultury ZZK,
ul. Marchlewskiego 142.

Niepotrzebny „zgrzyt”

Mimo że tegoroczne Mię-
dzynarodowe Targi Technicz-
ne przeszły już do historii, już
od wczesnych godzin rannych
ruch na terenach targowych
panował nie mniejszy, niż w
dniach największego szczytu
handlowego. Kawalkady samo-
chodów zapelniały drogi dojazd-
owe do pawilonów, przy któ-
rych panował ożywiony ruch
związany z likwidacją ekspozy-
cji.

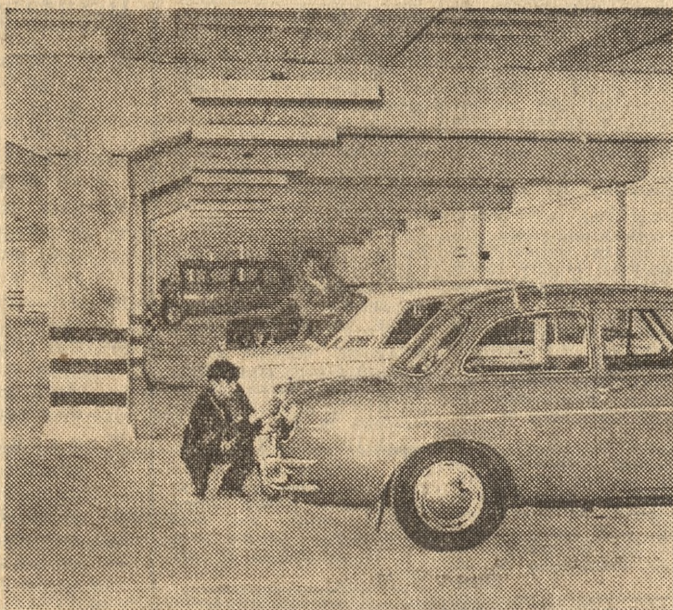
Jeżeli na stoiskach i przed
pawilonami pracą przebiegała
na ogół sprawnie — o tyle
świadczyli scyści i nerwowych
spieć byliśmy u bramy wy-
jazdowej od strony ul. Śnia-
deckich. Sznurow samochodów
w obu kierunkach zablokowały
całkowicie przejazd i mimo że
ruchem kierował funkcjonar-
niusz MO a pracownicy targo-
wi sprawnie załatwiali for-

malności, samochodowe korki
zapelniały całą niemal ul. Śnia-
deckich, chwilami zupełnie pa-
ralizując ruch.

Ustaliśmy, że sytuacja ta
była wynikiem wydanego przez
dyrekcję MTP zarządzenia o
udostępnieniu dla ruchu kolo-
wego tylko jednej bramy tar-
gowej. Jeden z kierowców
PKS, oczekujący w długiej
kolejce na wolny przejazd,
samochodem wyładowanym
po brzegi skrzyniami, powie-
dzieć nam, że w czasie, który
już zmarnował na wyczekiwa-
nie, odbyłby dwa kursy.

Dlaczego wzorem lat po-
przednich nie otwarto bramy
od ul. Świerczewskiego? Na to
tytanie nie zdołaliśmy wczor-
aj uzyskać konkretnej infor-
macji. Kierujemy je więc pod
adresem dyrekcji MTP. (za)

Podziemny parking



Na zdjęciu: wnętrze parkingu.

Fot. — H. Kamza

Wolne od szeregu miesięcy
pomieszczenia pod wiaduktem
wzdłuż ul. Roosevelta, otrzy-
mały nareszcie gospodarza. W
tych dniach Miejskie Przed-
siębiorstwo Usług Samochodo-
wych zorganizowało tam strze-
żony parking. Jego bezsprzecz-
nym walorem jest fakt, że po-
jazdy parkowane są pod da-
chem, a więc chronione m.in.
przed deszczem i kurzem. Mi-
mo to, parking nie jest w peł-
ni wykorzystany. Może on po-
mieścić około 90 pojazdów, a
każdego dnia z jego usług ko-
rzysta zaledwie 10 właścicieli
samochodów. Przyczyną takie-
go stanu rzeczy wydaje się być
fakt, że wielu kierowców nie
wie o jego istnieniu. Tablica
umieszczona przed wjazdem w
dół (tylko z jednej strony) nie

rozwiązuje problemu. Parking
potrzebuje chyba więcej re-
klam.

Dla wygody korzystających
z podziemnego parkingu, wpro-
wadzono okresowy abonament.
Można więc — jak wszędzie
— zostawić pojazd na kilka
godzin, można jednak również
wykupić abonament tygodnio-
wy, 10-dniowy a nawet mie-
sieczny.

Jak nas informuje kierownik
parkingu Leszek Olszewski,
przewiduje się dalsze jego za-
gospodarowanie i powiększe-
nie. Otwarte zostaną pomiesz-
czenia w bocznym skrzydle,
warsztat drobnych napraw oraz
stacja obsługi ładnie z myjni-
nią. Powstanie również kawia-
renka. (za)

uczelnie (kierunek humanistyczny)
„U schyłku wieku” dyskusja lite-
racka z udziałem dr I. Maciejew-
skiej, doc. dr R. Locha i dr A.
Makowieckiego; 9.40 Tu Radio —
Moskwa; 10 Kronika kulturalna;
10.15 Artur Honegger: V Symfonia
„Di-tre-re”; 10.40 Nie ma margi-
nesu; 11 przed startem na wyższe
uczelnie (kierunek biologiczno-
chemiczny) Korespondencja budowy i funk-
cji — aud. z udziałem K. Sliwińskiego
g. 11.20 Kwartet benetowy; 11.35
Radiowa poradnia rodzinną; 11.40
PKO twój bank — twój doradca;
11.50 Od Tatru do Bałtyku; 12 Jak
być rodzinną? „Szczepniemy” cechy
osobowe dziecka”; 12.20 Jazz
„scatam” śpiewany; 12.35 „Trans-
plantacja” fragm. pow. J. Sze-
rzbaka; 12.55 Mini przegląd folklo-
rystyczny — Jugosławia; 13 Wieści
leptę, tanie; 14.15 Czas i Wiecei;
14.35 Albert Roussel; III Symfo-
nia g-mol op. 42; 15 Program dla
dzieci i młodzieży; 15.40 „Co się
wam w tej audycji najbardziej po-
dobia”; 16 Antena nowatorów;
17.25 Aud. ekonom.; 17.35 15 minut
na 34; 17.50 Radiopress; 17.55 Z
cyklu: „Tematy pozornie nieaktual-
ne” — felieton; pt. „Wschód —
to już Polska centralna”; 18.05 Pio-
senki i melodie estrady; 18.40 Nauka
praktyczna; 19 Mądralga Claudia
Monteverdi’ego; 19.15 Język rosyjski;
19.30 Gra instrumentalna zeso-
bów rozrywk.; 19.52 G. Puccini:
„Madame Butterfly” — opera w 3
aktach; 22.30 Konc. rozrywk.; 23
„Co pisać o muzyce?”; 23.20 „Z na-
rądem Mieczysława Kosza”; 23.35 Co
słychać w świecie”; 23.40 Melodie
na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 2.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
19.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Miejsce uko-
chane — gawęda; 7.40 Muzyczna ze

gawęda; 8.05 Kiermasz płyt; 8.35
Tylko po portugalsku; 9.10 „Odcie-
ta reka” — 17 odc. pow.; 9.10 Recital
gitarowy J. Williamsa; 9.30 Nasz
rok 74; 9.45 Bardowie naszych dni;
10.03 „Sakura, sakura” — czyli jazz
po japońsku; 10.35 Dzień jak co
dzień — magazyn; 11.45 „Skazani
na sukces” — 24 odc. pow.; 12.20
„Złoty pociąg” gra zespół Reso-
nans; 12.25 Za kierownicą; 13 Na
lubelskiej antenie; 15.10 Roczniki
polskiej piosenki; 15.30 Rozmowy
o gospodarstwie; 15.45 Pięć blue-
sów; 16.05 Ze starych listów i pa-
miątek; 16.30 — gawęda; 16.35 Kroni-
ka zespołu „The Doors”; 16.45
Nasz rok 74; 17.05 „Odcieci reka”
— odc. 18; 17.15 Kiermasz płyt;
17.40 Słowo i dźwięk — słuchamy
razem z A. Stojowskim; 18.10 Pio-
senki z różnych obrotów; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Piosen-
karska polonica; 19.05 Jazdowe
polonica; 19.20 Książka tygodnia;
19.35 Muzyczna poczta UKF; 20
Snoy, które nie wylasy; 20.30
Jazz na weselo — Slim Gaillard;
20.45 Język niemiecki; 21 Interda-
dio — magazyn muzyczny; 21.30
Ludwik van Beethoven — Sonata
fortep. cis-moll op. 27 nr 2 „Ksie-
żeczka”; 21.50 Opera tygodnia —
Christoph Willibald Gluck „Alces-
ta”; 22.05 Śpiewa Nana Mouskouri;
22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Niezwy-
czelny” 22.45 Przypomniamy ze-
spół „The New Vaudeville Band”;
23 Ułubione wiersze H. Stojewskiej;
23.05 Laboratorium — magazyn;
23.50 Na dobranoc śpiewa Kwarte-
t „I Poch”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fi-
zyka. — Powt. i utrwalanie wiado-